

STRATEGIE CZY PRZYSTOSOWANIE?

SYTUACJA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
W POLSCE PO 2015 ROKU



Magdalena Arczewska • Magdalena Dudkiewicz

STRATEGIE CZY PRZYSTOSOWANIE?

STRATEGIE CZY PRZYSTOSOWANIE?

SYTUACJA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH W POLSCE PO 2015 ROKU

Magdalena Arczewska • Magdalena Dudkiewicz

impuls

Kraków 2019

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2019

Recenzent:

dr hab. Witold Klaus, prof. INP PAN

Redakcja wydawnicza:

Beata Bednarz

Joanna Bień

Opracowanie typograficzne:

Alicja Kuźma

Projekt okładki:

Anna M. Damasiewicz

Grafika wykorzystana na okładce:

© Starpics | stock.adobe.com

Publikacja sfinansowana przez Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warszawskiego



ISBN 978-83-8095-761-9

Oficyna Wydawnicza „Impuls”

30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5

tel./fax: (12) 422 41 80, 422 59 47, 506 624 220

www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Wydanie I, Kraków 2019

Spis treści

Wstęp	7
Część I	
Sytuacja organizacji pozarządowych w latach 2015–2018 w źródłach zewnętrznych wobec badań własnych	9
1. Ideowe źródła zmian w sektorze pozarządowym	9
2. Wyniki badań	10
3. Publicystyka	15
4. Operacjonalizacja pojęć używanych w analizie materiału	20
Część II	
Metodologia	23
1. Cel badań – podstawowe pytanie badawcze	23
2. Sposób gromadzenia danych, etap pierwszy: badanie ilościowe organizacji infrastrukturalnych	23
3. Sposób gromadzenia danych, etap drugi: badanie jakościowe organizacji wyłonionych w pierwszym etapie	24
4. Metody analizy materiału badawczego	26
Część III	
Wyniki badań własnych	29
1. Badanie ilościowe	29
1.1. Charakterystyka organizacji, które odpowiedziały na ankiety ...	29
1.2. Ocena zmian w sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach	30
1.2.1. Ocena ogólna	30
1.2.2. Czynniki warunkujące poprawę lub pogorszenie sytuacji ...	31
1.3. Kto zyskał, a kto stracił?	34
2. Badanie jakościowe	35
2.1. Punkt widzenia organizacji, których sytuacja się poprawiła ...	36
2.1.1. Ważne wydarzenia dla badanych organizacji	36
2.1.2. Wydarzenia ważne dla sektora pozarządowego	37

2.1.3. Konsekwencje polityki rządu dla badanych organizacji i ich odbiorców	38
2.1.4. Konsekwencje polityki rządu dla innych znanych badanych organizacji i ich odbiorców	40
2.1.5. Konsekwencje polityki rządu dla trzeciego sektora w Polsce i jego odbiorców	41
2.1.6. Sytuacja finansowa	44
2.1.7. Wolontariat	46
2.1.8. Strategie i wyzwania	46
2.2. Punkt widzenia organizacji, których sytuacja się pogorszyła	47
2.2.1. Wydarzenia ważne dla badanych organizacji	47
2.2.2. Wydarzenia ważne dla sektora pozarządowego	50
2.2.3. Konsekwencje polityki rządu dla badanych organizacji i ich odbiorców	51
2.2.4. Konsekwencje polityki rządu dla innych znanych badanych organizacji i ich odbiorców	52
2.2.5. Konsekwencje polityki rządu dla trzeciego sektora w Polsce i jego odbiorców	54
2.2.6. Sytuacja finansowa	55
2.2.7. Strategie i wyzwania	56
3. Analiza porównań	57
3.1. Odpowiedź na pytanie o własną organizację	58
3.2. Odpowiedź na pytanie o sektor pozarządowy w Polsce	59
Podsumowanie	61
Spis tabel	67
Aneks	69
Bibliografia	77

Wstęp

Od lat na wiele sposobów – jako uczestniczki, ekspertki, badaczki – angażujemy się w działania sektora obywatelskiego w Polsce. Od momentu uformowania się władzy Prawa i Sprawiedliwości istotnie zmieniła się także sytuacja organizacji pozarządowych w naszym kraju. Były to innowacje wprowadzane na płaszczyźnie legislacyjnej (w tym np. utworzenie Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego) oraz w praktyce współpracy międzysektorowej, zwłaszcza dotyczącej priorytetów finansowych władz publicznych, przyjmowania i realizacji programów współpracy, funkcjonowania ciał opiniodawczo-doradczych. W rezultacie w sektorze pozarządowym ujawnił się podział analogiczny do podziału sceny politycznej – obserwować można próby przyporządkowywania organizacji poszczególnym opcjom politycznym i stosowanie narracji konfliktu. Zaistniała sytuacja, mająca swoje uzasadnienie w zmianach prawnych i organizacyjnych, sprawia, że organizacje podejmują próby dostosowania się do obowiązujących warunków.

Uznałyśmy, że warto się temu przyjrzeć nie tylko w sposób publicystyczny, lecz także z wykorzystaniem obiektywnych metod naukowych. Stąd pomysł, by przeanalizować dokonaną przez przedstawicieli organizacji pozarządowych ocenę sytuacji oraz ich sposób reagowania na zmiany, których doświadczyły po 2015 roku. Badania ilościowe zostały zrealizowane na nasze zlecenie przez Stowarzyszenie Klon/Jawor, a badania jakościowe przeprowadziłyśmy samodzielnie. Projekt sfinansowano ze środków Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, w którym obie od lat pracujemy.

CZĘŚĆ I

Sytuacja organizacji pozarządowych w latach 2015–2018 w źródłach zewnętrznych wobec badań własnych

1. Ideowe źródła zmian w sektorze pozarządowym

Wiosną 2012 roku ukazał się artykuł Piotra Glińskiego *Idealna wizja polskiego sektora obywatelskiego. Jak mogłoby być i dlaczego tak nie jest?*¹. Ostatnia część opracowania, zatytułowana *Model reformy sektora obywatelskiego w Polsce*, zawiera propozycję

[...] określonych reform instytucjonalnych, które mogłyby doprowadzić, z jednej strony, do ograniczenia wymienionych zagrożeń i przeszkód w rozwoju tego sektora, z drugiej zaś strony – do maksymalizacji pełnionych przezeń funkcji prodemokratycznych, co w konsekwencji powinno się przyczynić do skokowego jakościowego rozwoju sektora obywatelskiego i zbliżenia jego realnego kształtu do opisanego modelu idealnego².

Postulowany przez autora projekt reform miał być „zakrojony bardzo rozlegle i systemowo”.

Jako wicepremier i minister w rządzie Prawa i Sprawiedliwości Piotr Gliński rozpoczął urzeczywistnianie tej idei: w 2017 roku powstał Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (powołany na mocy ustawy z dnia 15 września 2017 roku,

¹ „Trzeci Sektor” 2012, nr 26, s. 8–21.

² *Ibidem*, s. 17.

z budżetem ponad 500 mln zł³). Nowa instytucja, za której oficjalny cel ustanowiono „wsparcie rozwoju instytucjonalnego organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększenie udziału tych organizacji w życiu publicznym i budowaniu demokracji”, od początku budziła wiele obaw. Dotyczyły one zarówno nowych zasad przyznawania dotacji, jak i planowanych regulacji, a nawet podstawowego dylematu, który sprowadzić można do zasadniczego pytania: czy społeczeństwo obywatelskie da się budować odgórnie? Okazuje się, że na te pytania nie jest łatwo odpowiedzieć jednoznacznie. Przygotowania do realizacji projektu badawczego to przede wszystkim próba zrekonstruowania dostępnych publicznie informacji, w tym zarówno danych w formie raportów badawczych, jak i opinii prezentowanych w wypowiedziach publicystycznych.

2. Wyniki badań

Zacznijmy od najbardziej aktualnej wersji raportu *Kondycja organizacji pozarządowych*, ukazującego stan na rok 2018. Jedno z zagadnień, odnoszące się do stosunku organizacji pozarządowych do rządu, zostało opracowane na podstawie pytań dotyczących opinii związanych z funkcjonowaniem sektora pozarządowego w kontekście społeczno-politycznym. Autorkom badania chodziło o znalezienie odpowiedzi na pytanie o to, w jakim stopniu podziały ideologiczne widoczne w polskim społeczeństwie mają odzwierciedlenie w sektorze pozarządowym. Organizacje oceniały, czy zmiany w prawie dotyczące ich dziedziny działalności idą w dobrym kierunku oraz czy bieżąca polityka władz służy sektorowi pozarządowemu. W zależności od konkretnych pytań udzielenia odpowiedzi odmówiło od 20 do 50% stowarzyszeń i fundacji⁴, jednak za istotny wynik należy też uznać formułowaną przez organizacje opinię o warunkach, w jakich funkcjonowały w 2017 roku: w całym sektorze pozarządowym tak dużej grupy

³ Ustawa z dnia 15 września 2017 r. o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Dz.U. z 2017 r., poz. 1909.

⁴ B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2019, <https://api.ngo.pl/media/get/108227>, dostęp: 17.10.2019.

organizacji negatywnie oceniających miniony rok (miniony, bo wypowiedziały się w 2018 roku) nie było od dekady. Blisko 77% z nich uważa, że w 2017 roku sytuacja organizacji pozarządowych nie poprawiła się w stosunku do poprzednich lat, a 15% twierdzi, że wręcz się pogorszyła.

Okazuje się, że optymistyczna lub pesymistyczna ocena terażniejszości i wizja przyszłości w pewnym stopniu koreluje ze stosunkiem do obecnych władz w Polsce. W badaniu wyodrębniono organizacje pro- i antyrządowe, a także określone jako zakonspirowane (odmawiające odpowiedzi na konkretne pytania) oraz wstrzemięźliwe (najczęściej ani za, ani przeciw). Przyjrzyjmy się odpowiedziom uzyskanym w wymienionych grupach. Zestawienie prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Ocena terażniejszości i przyszłości dokonana przez organizacje w zależności od ich stosunku do władzy w Polsce od 2015 roku

Typ organizacji	Prorządowe		Antyrządowe		Zakonspirowane		Wstrzemięźliwe		Ogółem	
	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej
Odpowiedź na pytanie 1: ostatni rok (2017)	17,2	34,0	20,9	15,2	10,1	21,1	16,1	23,3	15,3	23,2
	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej	gorzej	lepiej
Odpowiedź na pytanie 2: najbliższy rok (2019)	10,3	47,4	22,3	22,3	7,7	36,4	10,9	33,9	12,3	35,3

Pytanie 1: „Jak ogólnie ocenia Pan/Pani warunki działania swojej organizacji w ostatnim roku? (2017)”; pytanie 2: „Jakich warunków działania spodziewa się Pan/Pani w najbliższym roku? (2019)”.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych i udostępnionych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor w ramach badania, zob. B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja organizacji pozarządowych 2018...*, op. cit.

Widać wyraźną różnicę w ocenach pomiędzy organizacjami prorządowymi i antyrządowymi – te pierwsze ponad dwa razy częściej uznają, że ich sytuacja poprawiła się w stosunku do roku poprzedniego, a także ponad dwa razy częściej spodziewają się, iż kolejny rok będzie jeszcze korzystniejszy, a więc jest lepiej, niż było, a będzie jeszcze lepiej. Z kolei organizacje antyrządowe dwa razy częściej niż prorządowe spodziewają się gorszego następnego roku. Warto również podkreślić, że dominującą

odpowiedzią organizacji antyrządowych jest brak zmiany w ocenie zarówno poprzedniego roku (60,1%), jak i kolejnego (51%). Organizacje zakonspirowane i wstrzemięźliwe w swoich ocenach lokują się pomiędzy omówionymi dwoma typami organizacji. Warto w tym miejscu zwrócić też uwagę na bardzo wysoki odsetek organizacji, które nie zadeklarowały swojego stosunku do obecnej władzy politycznej:

[...] w zależnoś[ci] od zagadnienia między 20% a 50% stowarzyszeń i fundacji odmówiło odnoszenia się do zaproponowanych stwierdzeń. Ze względu na brak danych pozwalających umiejscowić poglądy organizacji na dwóch głównych osiach podziału (pro- i antyeuropejskość; pro- i antyrządowość) trudno zrekonstruować opinie 41% stowarzyszeń i fundacji⁵.

Być może to samo zjawisko jest źródłem niskiego zwrotu ankiet rozsyłanych w pierwszej fazie badania⁶.

Istnieje jednak grupa organizacji, które ten sam rok oceniają jeszcze krytyczniej:

[...] niemal połowa z nich (47% – czyli trzy razy więcej niż w całym sektorze!) twierdzi, że rok 2017 był gorszy niż poprzednie lata. Co więcej, co trzecia organizacja z tej grupy zakłada, że warunki funkcjonowania w bieżącym, 2019 roku, będą gorsze niż w latach poprzednich. [...] Mowa o organizacjach równościowych, tzn. takich, które działają na rzecz równości, ochrony praw i wolności człowieka, ochrony mniejszości, zapewnienia równości szans, równych praw kobiet i mężczyzn, przeciwdziałają dyskryminacji (taką definicję organizacji równościowej przyjęto w badaniu)⁷.

Analizę danych pozwalających na scharakteryzowanie sytuacji, w jakiej znalazły się organizacje pozarządowe w wyniku „dobrej zmiany”, odnajdujemy także w opracowaniu Filipa Pazderskiego⁸, który pisze o problemach ze stabilnością finansową (i różnorodnością źródeł wsparcia), a także z dostępem do środków publicznych (zwłaszcza pochodzących

⁵ B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja organizacji pozarządowych...*, op. cit., dostęp: 17.10.2019, s. 72.

⁶ Por. część II, s. 24.

⁷ B. Charycka, *Zmobilizowane przez trudności*, 3.04.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/zmobilizowane-przez-trudnosci.ngo.pl>, dostęp: 17.10.2019.

⁸ F. Pazderski, *Organizacje obywatelskie w Polsce wobec wyzwań społeczno-politycznych i nowych trendów w ich rozwoju* [w:] R. Boguszewski (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie w teorii i praktyce*, Wyd. SGGW, Warszawa 2018, s. 105–128.

z UE) i brakiem świadomości potrzeb sektora w społeczeństwie, jak również we władzach. Dalej stwierdza:

Organizacje obywatelskie zajmujące się prawami człowieka, zwłaszcza z wsparciem różnych grup mniejszościowych, znalazły się w najgorszej sytuacji, ponieważ znacznie ograniczono im w ostatnich latach dostęp do środków publicznych, a nie mają wielu innych możliwości uzyskania wsparcia finansowego⁹.

Powołując się na opinie eksperckie oraz dane gromadzone w ramach repozytorium Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych¹⁰, Pazderski wskazuje na takie czynniki prowadzące do utrudnienia działalności sformalizowanego społeczeństwa obywatelskiego w Polsce po objęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość jesienią 2015 roku, jak:

- wprowadzenie istotnych zmian konstytucyjnych, powodujących ograniczenia dialogu publicznego z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, w tym konsultacji społecznych;
- uchyczenia proceduralne w przyznawaniu środków publicznych przez organy administracji rządowej, w tym przyznawanie funduszy „organizacjom o niewielkim lub zerowym doświadczeniu”¹¹;
- rozpoczęta pod koniec 2016 roku kampania w kontrolowanych przez państwo mediach publicznych, w której wybrane organizacje obywatelskie przedstawiano jako powiązane z opozycją polityczną i nieuczciwie wydatkujące środki publiczne;
- scentralizowanie administracji nad sektorem społeczeństwa obywatelskiego przez ustanowienie nowej agencji podlegającej bezpośrednio premierowi i złożonej w większości z przedstawicieli rządu – Narodowego Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (z później dodaną do nazwy częścią „Narodowy Instytut Wolności”);
- spór wokół operatora przyznanych Polsce w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i tzw. funduszy norweskich dotacji częściowo przeznaczonych na wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w kraju i związana z tym „kampania zniesławienia skierowana teraz przede wszystkim przeciwko Fundacji im. Stefana Batorego – byłemu

⁹ *Ibidem*, s. 114.

¹⁰ <https://repozytorium.ofop.eu>, dostęp: 17.10.2019.

¹¹ F. Pazderski, *Organizacje obywatelskie w Polsce...*, *op. cit.*, s. 114.

polskiemu operatorowi w poprzedniej edycji funduszy norweskich dla społeczeństwa obywatelskiego”¹²;

- podnoszenie w tym kontekście argumentów przeciwko zagranicznemu finansowaniu polskich organizacji, co, jak zauważa Pazderski,

[...] wpłynęło [...] szczególnie niekorzystnie na organizacje zajmujące się sprawami niepasującymi do konserwatywnego programu rządu, a także korzystające ze wsparcia z zagranicy¹³.

W charakterze uzupełnienia należy przywołać wnioski zawarte w komunikacie Obywatelskiego Forum Legislacji o jakości procesu legislacyjnego, które dotyczą takich nieprawidłowości w traktowaniu podmiotów sektora obywatelskiego przez władze publiczne, jak: stosowanie trybu odrębnego, czyli procedowanie ustaw bez konsultacji i opiniowania, krótki czas przeznaczony na konsultacje publiczne projektów, wynikający najczęściej ze złej organizacji pracy w ministerstwach, brak odpowiedzi na otrzymane uwagi oraz spadający poziom jakości Oceny Skutków Regulacji¹⁴.

Z punktu widzenia badań zrealizowanych na potrzeby niniejszej publikacji warto w tym miejscu przytoczyć wnioski dotyczące „innowacyjnych rozwiązań wprowadzonych w odpowiedzi na wyzwania stojące przed organizacjami”, które według Pazderskiego pokazują

[...] obecność pewnego potencjału przeciwdziałania głównym wskazywanym od lat problemom sektora obywatelskiego – zbyt dużemu uzależnieniu organizacji od wsparcia publicznego i ich oddzieleniu od społeczeństwa¹⁵.

Autor wyodrębnił dwie zasadnicze tendencje:

- zwiększoną gotowość do samoorganizacji, w tym utworzenia kilku tematycznych koalicji, mających na celu reagowanie na konkretne

¹² F. Pazderski, *Organizacje obywatelskie w Polsce...*, op. cit., s. 115.

¹³ *Ibidem*, s. 116.

¹⁴ G. Kopińska (red.), *Legislacja bez dialogu. XI Komunikat Obywatelskiego Forum Legislacji o jakości procesu legislacyjnego na podstawie obserwacji prowadzonej w okresie od 16 listopada 2017 do 15 maja 2018 roku*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2018, http://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/XI_Komunikat_OFL.pdf, dostęp: 17.10.2019.

¹⁵ F. Pazderski, *Organizacje obywatelskie w Polsce...*, op. cit., s. 118.

- poczynania władz (m.in. z wykorzystaniem takich narzędzi, jak obserwatorium demokracji¹⁶ i archiwum Osiatyńskiego¹⁷);
- większe otwarcie na obywateli i „budowanie lub poszerzanie kręgów swoich zwolenników”, m.in. przez zwiększenie gotowości do proszenia o pieniądze, w tym korzystania z mechanizmów crowdfundingowych oraz Funduszu Obywatelskiego, pierwszego niezależnego systemu finansowego do wspierania działań skierowanych na kształtowanie postaw demokratycznych i budowę społeczeństwa obywatelskiego¹⁸.

3. Publicystyka

Przyjrzyjmy się kilku opiniom:

Na celowniku rządu znalazły się przede wszystkim organizacje prokobiece, proobywatelskie, LGBT, broniące praw człowieka i antyprzemocowe. Rząd odcina NGO-sy od finansowania i wprowadza do nich kontrole skarbowe, zrywając całkowicie dialog. III sektor deklaruje reakcję na ataki rządu. Będą organizować akcje obywatelskiego nieposłuszeństwa, a także bronić swoich praw w Parlamencie Europejskim¹⁹.

Przejmując kontrolę nad finansowaniem organizacji społeczeństwa obywatelskiego, rząd może poważnie utrudnić pracę organizacjom, których nie akceptuje. Po zniszczeniu niezależności polskiego systemu sądownictwa i podporządkowaniu rządowi publicznych mediów przyszedł czas na kolejny cel: społeczeństwo obywatelskie. [...] Dzięki ustawie, która weszła w życie 16 października, rząd PiS kontroluje teraz proces dystrybucji środków publicznych przekazywanych na rzecz organizacji pozarządowych. [...] Mimo wielu niepewności jedno jest pewne: polski rząd stworzył niepewną sytuację dla organizacji pozarządowych. Grupy działające na rzecz kościoła i te, które wykonują pracę, którą aprobejuje rząd,

¹⁶ <http://obserwatoriumdemokracji.pl>, dostęp: 17.10.2019.

¹⁷ <https://archiwumosiatynskiego.pl>, dostęp: 17.10.2019.

¹⁸ www.funduszobywatelski.pl, dostęp: 17.10.2019.

¹⁹ M. Wyrwał, *Organizacje pozarządowe na celowniku PiS. Mają dość, będą się bronić*, Onet Wiadomości, 21.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/organizacje-pozarządowe-na-celowniku-pis-maja-dosc-beda-sie-bronic/6mvlh1k>, dostęp: 17.10.2019.

będą faworyzowane, podczas gdy grupy zajmujące się prawami kobiet i osób LBGTI będą doświadczać cięć finansowych i zwiększonej kontroli nad ich pracą²⁰.

Zacytowane fragmenty dość dobrze oddają ogląd części mediów – niezwiązanych z obecną władzą. Zdarzają się też osądy całkowicie odmiennie:

Dofinansowanie z NIW otrzymało wiele cennych inicjatyw, o których niekoniecznie można dowiedzieć się z medialnych czołówek. Co więcej, w Polsce działa ponad 100 tys. organizacji pozarządowych, które mają prawo się wypowiadać, ale ich opinia jest zagłuszana cały czas przez te same podmioty, które pomysłowi powołania NIW były niechętne. [Tu następuje długa lista przykładów dofinansowania] [...] To tylko kilka przykładów tego, jak ciekawe inicjatywy, które realizują wolność, otrzymują finansowe wsparcie z Narodowego Instytutu Wolności. To działania wpływające na rozwój społeczeństwa, na jego edukację i integrację. Pozwalają też wyzwalać potencjał polskiego patriotyzmu wśród polskiego społeczeństw²¹.

Najbardziej charakterystyczne dla przeciwników zmian, którzy znakomicie czuli się przez osiem minionych lat, gdy koalicja PO-PSL rozdawała granty przede wszystkim dużym, wielkomiejskim organizacjom zajmującym się np. prawami osób LGBTQIA itd., a cała masa małych, lokalnych, oddolnych inicjatyw nie mogła nawet marzyć o wsparciu dla swoich działań, jest wykluczanie z dyskusji środowisk o odmiennym poglądzie²².

Przytoczone powyżej opinie reprezentują skrajnie różne osądy sytuacji. Kolejne pytanie dotyczy realizowanych przez organizacje pozarządowe strategii oraz ich sposobów funkcjonowania w obecnej sytuacji

²⁰ J. Day, *Polski rząd zwiększa kontrolę nad finansowaniem organizacji społeczeństwa obywatelskiego, żeby stłumić krytyczne głosy społeczeństwa*, Liberties, 13.12.2017, <https://www.liberties.eu/pl/news/polska-ngo-kontrola-nad-finansowaniem/13783>, dostęp: 17.10.2019.

²¹ Narodowy Instytut Wolności zadaje kłam pomowieniom. SPRAWDŹ, jak ciekawe i cenne są indywidualne sposoby realizacji wolności, wPolityce.pl, 23.01.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/430764-narodowy-instytut-wolnosc-i-zadaje-klam-pomowieniom>, dostęp: 17.10.2019.

²² M. Pasierbski, *Dajmy szansę zmianom! Rzec o Narodowym Instytucie Wolności*, wPolityce.pl, 14.09.2017, <https://wpolityce.pl/polityka/357820-dajmy-szanse-zmianom-rzec-o-narodowym-instytucie-wolnosc-i>, dostęp: 17.10.2019.

politycznej. Publicystycznej odpowiedzi na to pytanie dostarczają działacze pozarządowi, którzy zabrali głos w debacie portalu ngo.pl pod tytułem: *Jak działać (i przeżyć) w świecie duopolu?* Cytaty pochodzące od poszczególnych osób oznaczono ich inicjałami: UJ – Urszula Jaworska²³, EP – Ewa Pawłowska²⁴, HS – Hubert Sobecki²⁵, RB – Rafał Bakalarczyk²⁶, MP – Mikołaj Paja²⁷. Niektóre strategie wynikają z przekonania, że dzisiejsza sytuacja zasadniczo nie odbiega od tego, z czym organizacje zmagają się od początku transformacji – nigdy nie miały poczucia bezpieczeństwa, „od zawsze” zmuszone są dostosowywać się do politycznego klimatu: „nasza Fundacja działa od 22 lat. Od 22 lat zmieniają się rządy i klimat polityczny” (UJ). Szczególną odmianę takiego podejścia stanowi opinia, że organizacje często zajmują się problemami, które są ponadpartyjne, niezmiennie:

[...] organizacje społeczne reprezentujące społeczność LGBT+ już wiele lat temu przekonały się, że linie „ideologicznego podziału”, tak skutecznie rozpalającego wyobraźnię mediów i sporej części społeczeństwa, nie są wcale tak jasne, jak mogłoby się wydawać. [...] w Polsce kolejne rządy albo unikały tematu jak ognia, albo wykorzystywały go jako straszak, snując wizje utraty tożsamości i powtarzając refren o tym, że społeczeństwo nie jest gotowe. [...] Język, jakim posługują się obie – rzekomo tak skrajnie różne – strony politycznej barykady, gdy mowa o osobach LGBT+, nieustannie stanowi zlepek uprzedzeń, plotek i mądrości wyniesionych ze szkolnego boiska. Partie nie potrafią i nie chcą przyswajać wiedzy, ponieważ wiedza nie jest dla nich wartością. Stwierdzenie, że brak wiedzy wzmacnia uprzedzenia, jest tutaj równie trafne, co banalne (HS).

²³ U. Jaworska, *Jak działać (i przeżyć) w świecie duopolu? Róbmy swoje!*, 26.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-i-przezyc-w-swiecie-duopolu-robmy-swoje>, dostęp: 17.10.2019.

²⁴ E. Pawłowska, *Jak działać w duopolu? Ważniejsza jest sprawa do załatwienia*, 19.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-duopolu-wazniejsza-jest-sprawa-do-zalatwienia>, dostęp: 17.10.2019.

²⁵ H. Sobecki, *LGBT+ w czasach duopolu. „Trzeba liczyć na solidarność”*, 13.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/lgbt-w-czasach-duopolu-trzeba-liczyc-na-solidarnosc>, dostęp: 17.10.2019.

²⁶ R. Bakalarczyk, *Jak działać w świecie duopolu? Mówmy z troską o inaczej myślących*, 26.02.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-swiecie-duopolu-mowmy-z-troska-o-inaczej-myslacych>, dostęp: 17.10.2019.

²⁷ M. Paja, *Jak działać w duopolu? Dowiedliśmy, że reprivatyzacja to wspólny problem*, 25.02.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-duopolu-dowiedlismy-ze-reprivatyzacja-to-wspolny-problem>, dostęp: 17.10.2019.

Wiele problemów obecnych za poprzednich kadencji Parlamentu wciąż nie zniknęło, a co najwyżej zmieniło swoją postać (RB).

Powstaje pytanie: jak w tej sytuacji należy działać? Zasadniczo dominuje pogląd, że na pewno trzeba niezależnie „trzymać się” wyznaczonych celów, a nie dostosowywać do bieżących trendów:

Po prostu robimy swoje, a z jakim odbiorem się spotkamy, to już nie zależy od nas. [...] Działamy ponad podziałami politycznymi, bo nasz cel z polityką nie ma nic wspólnego (UJ).

Myślę, że z punktu widzenia działań rzeczniczych ważne jest, by dalej robić swoje i nie zniechęcać się przez bycie zaszufładowanym, co w obliczu socjopolitycznej polaryzacji jest nieuchronne. [...] Nie powinniśmy także postrzegać swojej roli wyłącznie w odniesieniu do istniejącego duopolu. Istnieje wiele niezależnych politycznych, społecznych, obywatelskich inicjatyw, które nie mieszczą się w tym podziale (RB).

Nie wpisywaliśmy się w narracje partyjne, wskazując, że odpowiedzialność za problem reprivatyzacji spoczywa na całej polskiej klasie politycznej, która przez swoją krótkowzroczność nie była w stanie wypracować przepisów wygaszających roszczenia do zwrotu nieruchomości. W ten sposób udało nam się utrzymać niezależność od jednej i drugiej strony konfliktu politycznego (MP).

Pewną konsekwencją tego stanowiska jest przekonanie, że niezależnie od tego, kto obecnie sprawuje władzę, wszystko zależy od ludzi:

Za drzwiami urzędu, do którego trafia nasz projekt, siedzą ludzie i to, czy zostanie on przyjęty, zależy od nich, a nie od tego, kto jest obecnie „u steru” (UJ).

Za wspólny wątek wypowiedzi można też uznać odwoływanie się do wartości ogólnospołecznych, wspólnie podzielanych i wartych pielęgnowania oraz propagowania:

Solidarność, odwaga i zwykła ludzka empatia – czyli wartości stanowiące fundament działania organizacji społecznych – są najlepszą receptą na rzeczywistą zmianę. [...] W końcu odwaga, solidarność i empatia to nie są cechy jakiejś partii, lecz każdego i każdej z nas (HS).

Umiejętność krytykowania na zmianę z chwaleniem buduje klimat merytorycznej i nietendencyjnej debaty. Może także częściowo chronić przed zarzutem bycia stronniczym, uprzedzonym, wspierającym tylko jedną z politycznych sił. [...] Istotne, by język odsyłał do poczucia troski i odpowiedzialności za państwo i jego instytucje oraz powinności wobec obywateli (RB).

[...] udało nam się przekonać opinię publiczną do tego, że problem dotyczył wszystkich mieszkańców Warszawy, a nie tylko lokatorów miejskich kamienic – utrata szkoły, skweru czy cennego zabytku jest odczuwalna przez wszystkie klasy społeczne. [...] Zwrócenie uwagi na powszechność konkretnego problemu dało również bardzo dobry efekt przy pracy nad innymi tematami, które udało nam się dorzucić do agendy politycznej, takimi jak zanieczyszczenie powietrza, masowa wycinka drzew na skutek wprowadzenia tak zwanego Lex Szyszko czy nadmierne uprzywilejowywanie przez kolejne władze państwowe i samorządowe deweloperów (MP).

Takie opinie nie oznaczają jednak zgody na nawiązywanie relacji z politykami. Wobec tej kwestii przyjmowane są dwa – należy podkreślić, że nie w każdym aspekcie sprzeczne – strategie. Pierwszą można określić jako „im dalej, tym lepiej”, bo ważne jest zachowanie bezpiecznego dystansu:

[...] polityka dzieje się poza nami i z dala od nas [...] Afiliacja polityczna nie miała tu nigdy najmniejszego znaczenia. [...] Dla Fundacji polityka nie miała nigdy znaczenia, ale i od nas nigdy nie wymagano deklaracji w tej kwestii (UJ).

Niepełnosprawność nie ma przynależności politycznej, ani tym bardziej partyjnej. [...] Doklejanie partyjnego szyldu do działań społecznych może się źle skończyć. Rządy się zmieniają, politycy przychodzą i odchodzą, pozostają tymczasem wyzwania, przed którymi stają takie organizacje, jak nasza. [...] Opowiadając się po którejkolwiek ze stron, zaszkodziłoby sprawie, którą reprezentujemy [...]. Nigdy nie staniemy się przybudówką partii rządzącej lub opozycyjnej (EP).

W drugiej strategii wartością samą w sobie jest sensowna współpraca, zakładająca także merytoryczne i bezstronne ocenianie poszczególnych działań władzy, z powstrzymaniem się od uogólnionych osądów, o ile taka postawa pozwala realizować założone przez organizacje cele:

Należy ostro artykułować nierozwiązane kwestie, ale umieć też publicznie docenić niektóre dobre kroki podejmowane przez władzę, nawet jeśli nie dotyczą one istoty kluczowego dla nas problemu. [...] Organizacje pozarządowe i niezależne ośrodki opiniotwórcze mają dużą rolę do odegrania w pokazywaniu rzeczywistości w sposób wyważony i niejednostronny. [...] Trzeba tu szukać punktów porozumienia oraz budować jasny przekaz, że chodzi nam o sprawę, a nie o walkę z taką czy inną siłą polityczną (RB).

[...] zawsze chętnie służymy politykom dobrą radą. Jeśli pomysł jest sensowny – nie są dla nas ważne barwy polityczne jego twórców (EP).

4. Operacjonalizacja pojęć używanych w analizie materiału

Według Małgorzaty Leszczyńskiej i współautorów „trudno jest podać spójną i kompletną definicję”²⁸ pojęcia organizacji infrastrukturalnej (zamiennie stosuje się takie określenia, jak: „organizacja wspierająca”, „organizacja pośrednicząca”, „ciało reprezentujące”, „koalicja”, „sieć”, „forum”). Jednak w toku rozwoju sektora pozarządowego ugruntowała się podstawowa charakterystyka tego typu podmiotów – jest ona przede wszystkim swego rodzaju definicją funkcjonalną, wskazującą na to, że stymulują one, wspierają i uczestniczą w inicjatywach

[...] podejmowanych na rzecz rozwiązywania wspólnych problemów organizacji pozarządowych [...] świadczą one szeroki wachlarz usług: szkoleniowych, informacyjnych, poradniczych, organizacyjno-technicznych, badawczych²⁹.

Na potrzeby badania przyjęto kryteria zastosowane przez Stowarzyszenie Klon/Jawor, które w pierwszej fazie zgodziło się na rozesłanie ankiet do organizacji infrastrukturalnych obecnych w bazie³⁰. Założono także, że chociaż podmioty wspierające organizacje pozarządowe mogą

²⁸ M. Leszczyńska i in., *Diagnoza organizacji infrastrukturalnych oraz identyfikacja zapotrzebowania organizacji pozarządowych na usługi świadczone przez organizacje infrastrukturalne. Raport końcowy*, Biblioteka Pożytku Publicznego, Warszawa 2010, s. 40.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Por. część II niniejszej publikacji, s. 23–24.

działać pod wieloma postaciami (m.in. jako centra wspierania, federacje o zróżnicowanym zasięgu, centra wolontariatu i/lub aktywności lokalnej, różnego rodzaju sieci, fundusze i partnerstwa albo – zwyczajnie – jako pojedyncze organizacje wspierające), w badaniu poproszono jedynie o zaznaczenie w ankiecie, czy organizacja jest branżowa, czy ogólnosektorowa, a także o wskazanie statusu prawnego³¹.

Sformułowania: „organizacja, której sytuacja się polepszyła”, i „organizacja, której sytuacja się pogorszyła”, stanowiły w badaniu wyłącznie element definicji operacyjnych:

- „organizacja, której sytuacja się polepszyła”, to organizacja pozarządowa, która w pierwszej, ilościowej fazie badań przez co najmniej jedną biorącą w nim udział organizację infrastrukturalną została samobieźnie wskazana – na podstawie bezpośredniego kontaktu i/lub wiedzy pochodzącej z innych źródeł – jako taka, której sytuacja w ciągu ostatnich trzech lat się polepszyła;
- „organizacja, której sytuacja się pogorszyła”, to organizacja pozarządowa, która w pierwszej, ilościowej fazie badań przez co najmniej jedną biorącą w nim udział organizację infrastrukturalną została samobieźnie wskazana – na podstawie bezpośredniego kontaktu i/lub wiedzy pochodzącej z innych źródeł – jako taka, której sytuacja w ciągu ostatnich trzech lat się pogorszyła.

³¹ Por. aneks, s. 69.

CZĘŚĆ II

Metodologia

1. Cel badań – podstawowe pytanie badawcze

Jak już wspomniano we wstępie, celem prezentowanego projektu badawczego było zdiagnozowanie skutków zmiany sytuacji prawnej i finansowej polskiego sektora pozarządowego, która nastąpiła po 2015 roku, a także analiza strategii podejmowanych przez organizacje pozarządowe w tym zakresie. Należy jednak podkreślić, że ze względu na ograniczony zasięg badanie miało charakter eksploracyjny. Sformułowane wnioski to raczej inspiracja do dalszych pogłębionych analiz niż skończony materiał, przynoszący wyczerpującą diagnozę skutków „dobrej zmiany” dla sektora pozarządowego.

2. Sposób gromadzenia danych, etap pierwszy: badanie ilościowe organizacji infrastrukturalnych

W pierwszym etapie badań próbowano dowiedzieć się, jak wprowadzone przez nową od 2015 roku władzę zmiany w funkcjonowaniu organizacji pozarządowych w Polsce, oceniają przedstawiciele organizacji infrastrukturalnych. Dotyczyło to skutków tych zmian w działaniach zarówno ich własnych organizacji, jak i tych, na których rzecz pracują. Narzędziem była anonimowa ankieta – z tego powodu nie zamieszczono w niej pytania o miejsce działania instytucji. Została rozesłana do 267 organizacji infrastrukturalnych w Polsce³², wyselekcjonowanych przez

³² Por. operacyjna definicja infrastrukturalnej organizacji pozarządowej podana w części I niniejszej publikacji, s. 21.

analityków Stowarzyszenia Klon/Jawor z bazy organizacji pozarządowych: spis.ngo.pl, na podstawie czterech kryteriów: obszaru działań, dostępności danych kontaktowych, aktywności i rozpoznawalności. Oprócz metryczki, w której zadano pytania o formę prawną organizacji, czas jej działania oraz branżowy *versus* ogólnosektorowy charakter, w ankiecie znalazły się pytania dotyczące:

- pozytywnych i negatywnych konsekwencji polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach;
- konkretnych organizacji, które w ostatnich trzech latach odczuły pozytywne i negatywne skutki polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych;
- ogólnej oceny zmiany w sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach³³.

Zrealizowano dwa etapy wysyłki ankiety (sygnowanej w ramach współpracy z badaczkami) przez Stowarzyszenie Klon/Jawor: latem i jesienią 2018 roku. Niestety zwrot wyniósł niecałe 10% – odesłano 24 ankiety.

3. Sposób gromadzenia danych, etap drugi: badanie jakościowe organizacji wyłonionych w pierwszym etapie

Na podstawie odpowiedzi uzyskanych na pytanie ankietowe dotyczące wskazania konkretnych „organizacji, których sytuacja się polepszyła”, i „organizacji, których sytuacja się pogorszyła”, wyłoniono podmioty do badania jakościowego. W pierwszej kolejności było to pięć najczęściej wskazywanych organizacji w każdej grupie. Wśród organizacji, których sytuacja się polepszyła, wybór był oczywisty – pięć uzyskało więcej niż jedno wskazanie (siedem, sześć, trzy, trzy i dwa wskazania) i tym samym wszystkie zostały wybrane do badania jakościowego. Niestety jedna z nich do końca trwania tej fazy badania, mimo wielu podejmowanych prób kontaktu, nie odpowiedziała na pytanie o gotowość

³³ Por. pełna wersja ankiety, aneks, s. 69.

wzięcia udziału w badaniu – było to Stowarzyszenie Rzecznik Praw Rodziców³⁴. W rezultacie ostatni wywiad w tej puli zrealizowano w organizacji wylosowanej spośród szesnastu pozostałych, wskazanych w badaniu ilościowym jeden raz. Wybór organizacji, których sytuacja się pogorszyła, był dwuetapowy – wywiady przeprowadzono w trzech organizacjach, które uzyskały więcej niż dwa wskazania (pięć, cztery i trzy), a także w dwóch wylosowanych spośród sześciu, które uzyskały dwa wskazania. Uczestnicy badań byli informowani o tym, że ich organizacja została wytypowana przez przedstawicieli infrastrukturalnych organizacji pozarządowych uczestniczących w ilościowej części badania jako ta, która ma istotne znaczenie dla oceny stanu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. W celu uniknięcia wstępnego nastawienia badanych nie informowano ich, czy byli wskazywani jako organizacja, której sytuacja się polepszyła bądź pogorszyła.

Wypowiedzi pochodzące z organizacji, których sytuacja się polepszyła, zostały w materiale oznaczone literą L i kolejnymi numerami, od L1 do L5, a organizacje, których sytuacja się pogorszyła – literą G (od G1 do G5).

Zrealizowane wywiady pogłębione można scharakteryzować jako:

- jakościowe, „raczej elastyczne, etapowe i ewolucyjne (*flexible, interactive, continuous*) niż sztywne i niezmiennie”, pozwalające na zaistnienie interakcji między badaczem a badanym³⁵;
- „częściowo skategoryzowane”, w których „badający korzysta z wykazu problemów, które powinien poruszyć w trakcie wywiadu”, co zapewnia mu „większą możliwość manewru w trakcie jego przeprowadzania, a równocześnie pozwala na pewne ujednoczenie danych, jakie uzyskuje się w wywiadach na ten sam temat”³⁶.

W założeniu wywiady miały być przeprowadzane z jednym badanym, ale w dwóch przypadkach organizacja delegowała do niego więcej osób, co było akceptowane. Jednak materiały z tych wywiadów traktowane są

³⁴ Z tego powodu zdecydowano o podaniu nazwy tej jednej organizacji – pozostałe podmioty, które udzieliły wywiadów, zgodnie z obietnicą zawartą w zaproszeniu do udziału w badaniu, pozostają anonimowe.

³⁵ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz i in., WN PWN, Warszawa 2003, s. 327.

³⁶ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, WN Śląsk, Katowice 1999, s. 132–133.

jako jeden, bez rozróżniania poszczególnych wypowiedzi. Każdy z nich rozpoczął się od prośby o dokończenie dwóch zdań:

- Ostatnie trzy lata są dla mojej organizacji jak...
- Ostatnie trzy lata są dla organizacji pozarządowych w Polsce jak...

Następnie wywiad koncentrował się na następujących zagadnieniach:

- najważniejsze wydarzenia w organizacji oraz w sektorze organizacji pozarządowych, które miały miejsce od jesieni 2015 roku;
- opinie na temat konsekwencji polityki władz wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach: szczegółowe pytania dotyczyły sytuacji konkretnej objętej analizą organizacji, ale także odbiorców jej działań i innych znanych badanemu podmiotów oraz ogólnie całego sektora i adresatów jego działalności;
- aktualne kluczowe problemy i potrzeby oraz pożądane wsparcie;
- konkretne stosowane przez organizację sposoby działania, które pozwalają jej funkcjonować³⁷.

4. Metody analizy materiału badawczego

W ramach prezentacji wyników pierwszego etapu badań:

- scharakteryzowano objęte badaniem organizacje pod względem czasu ich działania, charakteru (podziału na organizacje branżowe i ogólnosektorowe oraz zasięgu funkcjonowania) oraz statusu prawnego;
- opisano wskazane przez badane organizacje pozytywne i negatywne konsekwencje polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach (zilustrowano je cytatami) oraz zaprezentowano wyniki ogólnej oceny zmiany sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach;
- wymieniono wszystkie organizacje wytypowane w ankietach jako te, które w ostatnich trzech latach odczuły pozytywne i negatywne skutki polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych, w kolejności alfabetycznej (bez podawania liczby wskazań

³⁷ Por. scenariusz wywiadu w aneksie, s. 72.

konkretnych organizacji ze względu na konieczność zachowania anonimowości organizacji wybranych do drugiego etapu badania³⁸).

Wywiady z każdej grupy organizacji poddano transkrypcji i analizowano osobno. Interpretacja materiału pochodzącego z wywiadów obejmowała przede wszystkim zakodowanie go w kolejności umożliwiającej uporządkowanie wypowiedzi dotyczących poszczególnych zagadnień. W tym celu wykorzystano formatki zawierające podstawowe zagadnienia, opis opinii badanych oraz ilustrujące je cytaty. Tak usystematyzowany materiał następnie opisano przez zaprezentowanie dominujących opinii w obu grupach organizacji.

Początkowo zakładano też przeprowadzenie analizy porównań. Niestety, ze względu na to, że wiele zapisanych przez badanych stwierdzeń zamiast porównania zawiera raczej swobodny opis sytuacji, analiza tego materiału polegała przede wszystkim na scharakteryzowaniu (także przez przypisanie temperatur emocjonalnych) dominujących w nim opinii. Pojedyncze porównania wykorzystano do zilustrowania tego materiału o charakterze uzupełniającym w stosunku do pozostałych analiz.

³⁸ Por. rozdział 3: *Sposób gromadzenia danych, etap drugi: badanie jakościowe organizacji wyłonionych w pierwszym etapie*, s. 24.

CZĘŚĆ III

Wyniki badań własnych

*Profesor Florian Znaniecki [...] ogłosił w 1928 roku w Poznaniu wielki konkurs socjologiczny. Skierował do mieszkańców ankietę z pytaniami: jakie korzyści ma obywatel z miasta, co miastu dał, co go w nim zniechęca, co sądzi o społeczności, władzy, urzędnikach. [...] Nadesłano **zaledwie 27 odpowiedzi**, co rozczarowało Znanieckiego, który uznał, że poznaniacy jednak nie interesują się specjalnie sprawami publicznymi³⁹.*

1. Badanie ilościowe

1.1. Charakterystyka organizacji, które odpowiedziały na ankietę

W ramach pierwszego etapu badań udało się uzyskać dwadzieścia cztery wypełnione ankietę (z dwustu sześćdziesięciu siedmiu wysłanych)⁴⁰. Wśród organizacji, które zdecydowały się je odesłać, dwadzieścia działa dłużej niż pięć lat, a cztery funkcjonują od dwóch do pięciu lat. Według deklaracji dziesięć z nich to organizacje branżowe, kolejne dwa naście opisało siebie jako ogólnosektorowe (w tym sześć o zasięgu najwyższym regionalnym, sześć o zasięgu ogólnopolskim), dwa – jako inne. Organizacje różnią się statusem prawnym: dziewięć jest fundacjami, dziesięć – stowarzyszeniami, pięć określiło się jako związki/federacje stowarzyszeń.

³⁹ M. Kącki, *Poznań. Miasto grzechu*, Czarne, Wołowiec 2017, s. 319.

⁴⁰ Opis metodologiczny znajduje się w części II (s. 23), a pełna wersja ankiety w aneksie (s. 69).

1.2. Ocena zmian w sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach

1.2.1. Ocena ogólna

Zacznijmy od ogólnej oceny zmiany, która w ciągu ostatnich trzech lat zaszła w sytuacji organizacji pozarządowych w Polsce. W ankiecie poproszono organizacje o jej ocenę na siedmiostopniowej skali, w której 1 oznaczało, że sytuacja zdecydowanie się pogorszyła, a 7 – że zdecydowanie polepszyła. Wybór odpowiedzi prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Ogólna ocena kierunku zmiany sytuacji NGO w ostatnich trzech latach

Wybrana odpowiedź	Sytuacja NGO w Polsce po 2015 roku...	Liczba wskazań
1	...zdecydowanie się pogorszyła	7
2	3
3	8
4	4
5	2
6	0
7	...zdecydowanie się polepszyła	0

Pytanie w pełnej wersji brzmiało: „Proszę zaznaczyć na skali swoją ocenę dotyczącą zmiany w sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach”.

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z powyższego zestawienia, badane organizacje w zdecydowanej większości uznały, że sytuacja organizacji pozarządowych w Polsce w ostatnich trzech latach się pogorszyła. Jest o tym przekonanych łącznie osiemnaście z dwudziestu czterech badanych organizacji, w tym ponad połowa (dziesięć) wyraża ten pogląd w sposób zdecydowany, zaznaczając na skali siedmiopunktowej dwa najniższe punkty. Odpowiedź „4”, która mieści się w środku skali, wybrały cztery organizacje. Można zatem wnioskować, że ich zdaniem sytuacja nie uległa zmianie w żadnym kierunku. Jedynie dwie organizacje wyraziły opinię o nieznaczej poprawie sytuacji organizacji pozarządowych – nie jest to jednak według nich bardzo wyraźne polepszenie, skoro obie wybrały ocenę „5”, która jest bliższa środkowi skali niż krańcowi, oznaczającemu zdecydowaną poprawę sytuacji organizacji pozarządowych w Polsce.

1.2.2. Czynniki warunkujące poprawę lub pogorszenie sytuacji

Organizacje zapytano o pozytywne i negatywne konsekwencje polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach. Jeśli chodzi o pozytywne, to połowa z nich wybrała odpowiedź: „nie ma żadnych / brak / nic takiego nie zauważyliśmy”, lub po prostu nie wpisała żadnej odpowiedzi. Konkretne wskazania (uszeregowane według liczby organizacji, które zamieściły wpisy) dotyczyły⁴¹:

- sytuacji finansowej organizacji, w tym nowych programów dotacyjnych i ułatwień w dostępie do funduszy: „ułatwienie organizacji zbiórek publicznych”; „ułatwienie organizacji drobnych loterii”; „łatwiejszy dostęp do »zamurowanych« poprzednio środków budżetowych ministerstw”; „możliwość rozliczania projektów unijnych do 100 tys. euro dotacji za pomocą ryczału”; „zniesienie opłat za zmiany w KRS”; „wsparcie finansowe na tzw. inwestycje twarde”; „nowe programy dotacyjne, w tym w NIW obok FIO” [sześć organizacji];
- podniesienia rangi NGO, przede wszystkim przez przeniesienie instytucji odpowiedzialnej za relacje państwa z NGO na wyższy szczebel rządowy i powołanie w tym celu osobnej instytucji: „akcentowanie, na razie werbalne, podwyższonej roli i znaczenia NGO w polityce państwa”; „przeniesienie na poziom KPRM tematyki NGO”; „zabranie tematyki NGO z Ministerstwa Pracy [...] wyższy szczebel jest dla naszej branży korzystny”; „utworzenie centralnej instytucji odpowiedzialnej za współpracę z organizacjami pozarządowymi”; „przeniesienie FIO do NIW” [cztery organizacje];
- korzystnych zmian związanych z procedurami konkursowymi: „zmiana (ułatwienie) składania ofert do JST – wzór wniosku o dotację konkursową”; „bardziej transparentny sposób przeprowadzania konkursów dotacyjnych JST”; „premiowanie partnerstwa społecznego przy projektach finansowanych ze środków unijnych” [trzy organizacje];
- pozytywnej reakcji środowiska pozarządowego i ogółu społeczeństwa na działania władz: „aktywizacja organizacji do uczestnictwa w życiu publicznym”; „pogłębienie współpracy pomiędzy organizacjami”; „rozpoczęcie wśród organizacji dyskusji nad ich rolą w życiu

⁴¹ Wszelkie informacje, komentarze oraz skróty pochodzące od autorek badania ujęto w nawiasy kwadratowe.

publicznym, ich relacjami z obywatelami itp.”; „większe wpływy na WOŚP”; „może ewentualnie większa mobilizacja oddolna i większa motywacja do prowadzenia działań na rzecz praw osób z niepełnościami w Polsce” [trzy organizacje];

- konsultowania, informowania i sposobu kontaktowania się władzy z NGO: „wysyłanie informacji i zaproszeń do konsultacji publicznych”; „zapraszanie do udziału w zespołach”; „odpowiedź na wysyłane pisma”; „zapraszanie na różne wydarzenia” [dwie organizacje]. Kolejne pytanie dotyczyło konsekwencji negatywnych – żadna organizacja tego pytania nie pominęła ani nie wpisała, że takich nie ma. Wśród wskazań dominowały następujące wątki:

- utrudnienia biurokratyczne i wydłużenie procedur, co powoduje istotne perturbacje w bieżącym działaniu organizacji: „wydłużenie procedur konkursowych [...]”; „niepewność funkcjonowania i zatrudnienia”; „wydłużony czas oceny wniosków i duże rozbieżności w opiniach ekspertów oceniających wnioski”; „eliminowanie z konkursów tych NGO, które mają sporne, ale nieprawomocne zobowiązania wobec środków budżetowych państwa”; „[...] niezyciowe metody oceny realizacji i rozliczeń projektów”; „[...] negowanie kwalifikowalności wydatków na ogromną skalę”; „trudniejszy dostęp do centralnych środków finansowych na realizację zadań statutowych”; „znaczne wydłużenie czasu podpisywania umów na realizację projektów [...]”; „ograniczone możliwości odwołań”; „konieczność powoływania pełnomocnika ds. podpisywania umów z zarządem lub wyznaczenia do tego zadania członka komisji rewizyjnej [...]”; „zmiana prawa i przepisów utrudniających działanie organizacji (np. NIW)”; „niezrozumiałe procedury konkursowe oraz rozstrzygania tych konkursów”; „FIO – trzeba mieć 215 punktów na 200 możliwych”; „mniej przejrzyste przepisy dotyczące naliczania składek ZUS m.in. w przypadku zatrudnienia osoby na kilku umowach-zleceniach”; „wyższy poziom biurokracji i skomplikowanie przepisów podatkowych, np. JPK”; „zmiana sposobu składania sprawozdań rocznych do KRS z wersji papierowej na elektroniczną, która pomimo że pozornie jest bezpłatną, w rzeczywistości jest dużo bardziej kosztowna i pracochłonna”; „Ustawa o Narodowym Instytucie Wolności – która wniosła bardzo duże zamieszanie” [13 organizacji];

- upolitycznienie decyzji przez preferowanie działań zgodnych z linią rządu i utrudnianie działania myślącym inaczej – w tym kontekście zwracano uwagę na działania mediów publicznych: „przyznawanie funduszy na działania zgodne z linią rządzącej partii”; „zmieniające się priorytety bez uzasadnienia, a czasem wbrew danym i faktom – widać »wołę polityczną«, a nie reagowanie na sygnały z rzeczywistości”; „nagonka na organizacje zajmujące się kwestiami demokratycznymi, europejskimi itd.”; „PERSONALNE ATAKI NA DZIAŁACZY POZARZĄDOWYCH” [pisownia oryginalna]; „wzrost poczucia zagrożenia organizacji w związku z atakami w mediach publicznych ze strony środowisk utożsamiających się z władzą publiczną oraz przedstawiciele administracji publicznej”; „brak zaufania do administracji rządowej”; „szczenie na NGOsy, co skutkuje podejrzliwością”; „osłabianie roli – znaczenia organizacji społecznych w środowisku”; „duszno – kiepski klimat wokół NGOS” [osiem organizacji];
- nietransparentne konkursy, co powoduje, a być może po prostu ma na celu preferowanie organizacji podejmujących działania zgodne z linią rządu, a utrudnianie działania tym, które się w nią nie wpisują albo wręcz ją kontestują: „brak możliwości dla małych fundacji, nie-realizujących polityki państwa”; „brak transparentności przyznawania funduszy”; „przyznawanie funduszy na działania zgodne z linią rządzącej partii”; „Ministerstwo Edukacji Narodowej dąży do likwidacji szkół prowadzonych przez NGO, szczególnie jest to dotkliwe dla szkół wiejskich”; „faworyzowanie dużych organizacji, np. »organizacji parasolowych«”; „brak wdrażania programów wsparcia migrantów (konkursy nie są ogłaszane; brak rozstrzygnięć)”; „kierowanie środków finansowych w konkursach ministerialnych rozstrzyganych wg nazwy wnioskodawcy, a nie wartości merytorycznej projektu”; „promowanie organizacji »patriotycznych« i religijnych”; „niezrozumiałe procedury konkursowe oraz rozstrzygania tych konkursów”; „dawanie swoim”; „brak możliwości pozyskania środków na prowadzenie działań związanych z przeciwdziałaniem dyskryminacji wielokrotnej” [osiem organizacji];
- doprowadzenie do podziału w środowisku, antagonizowanie: „to, co jest wyczuwalne (i też rzutuje na nasze działania), to podział w sektorze, który w moim przekonaniu w dużej mierze jest jednak efektem polityki rządu (śmiem twierdzić, że zamierzonym); my tego podziału

doświadczamy, bo bardzo łatwo teraz przychodzi nadawanie łatek, szybkie ocenianie, wskazywanie tych »onych« i »nas«; ten podział jest też widoczny w tym, że obecnie zupełnie inne niż wcześniej organizacje są jakkolwiek wysłuchiwane w rządzie»; „antagonizowanie środowisk i budowanie nowej konkurencji wobec dotychczasowych, doświadczonych przedstawicieli środowiska NGO”; „skłócenie środowiska – rozłam” [trzy organizacje].

1.3. Kto zyskał, a kto stracił?

Organizacje poproszono o wskazanie konkretnych podmiotów, które w ostatnich trzech latach odczuły pozytywne skutki polityki administracji rządowej, i tych, które doświadczyły jej negatywnych konsekwencji. Co istotne, badani byli proszeni o wskazywanie zarówno organizacji znanych im bezpośrednio – współpracujących, takich, z którymi miały kontakt, jak i tych, o których działaniach i sytuacji jedynie słyszeli. Ze względu na konieczność zachowania anonimowości organizacji, w których realizowane były wywiady, w drugiej, jakościowej części badania⁴² wszystkie wymienione w ankietach podmioty zostały uporządkowane w kolejności alfabetycznej, bez podawania, jak często wskazywano poszczególne z nich⁴³.

W niektórych ankietach znalazły się odpowiedzi, które – czasem w postaci uzupełnienia, czasem zamiast wskazania konkretnych podmiotów – przywoływały pewne grupy organizacji:

- na temat tych, których sytuacja się polepszyła, sformułowano następujące charakterystyki: „małe organizacje terenowe bez względu na kompetencje, ale za to wnioskuje o pieniądze na cele tradycjonalistyczno-patriotyczne lub konserwatywne”; „nie pamiętam nazw, są takie współpracujące z NIW”; „te, które wg informacji z Repozytorium OFOP dostały dofinansowanie, mimo że nie powinny (brak wymaganego doświadczenia zgodnego z regułami ogłaszanego konkursu)”; „rasistowskie, wzywające do mowy nienawiści organizacje, które nie powinny nigdy powstać i jest mi wstyd, że w kraju o takiej

⁴² Procedura ich doboru została przedstawiona w części II (s. 23–24).

⁴³ Pełna lista znajduje się w aneksie (s. 73–75); zachowano oryginalną pisownię, nawet jeśli respondenci nie podali pełnej nazwy lub podali ją w sposób nieprawidłowy.

historii nadal mogą »legalnie« działać»; „organizacja ogólnopolska, [która] wybrała prorządowy kurs i otwarcie komunikuje poparcie dla działań rządu, co skutkuje przyznawaniem grantów (ale też im się nieźle dostało po drodze)»;

- na temat tych, których sytuacja się pogorszyła, sformułowano następujące opisy: „wszystkie fundacje zajmujące się wielokulturowością i edukacją społeczną»; „wszystkie prowadzące szkoły i przedszkola»; „wszystkie przypadki opisane szczegółowo w Repozytorium OFOP [jako] naruszenia zasad współpracy i przekazywania środków publicznych [tu następuje ich lista]»; „organizacje, których celami statutowymi są szerzenie demokracji, tolerancji, różnorodności kulturowej»; „fundacje prowadzące telefony zaufania (nie pamiętam dokładnych nazw)»; „fundacje średnie – wyeliminowane z FIO przez preferencje dla małych i nowych»; „jak tylko się wychylają z krytyką rządu, to tracą projekty i pieniądze»; „w zakresie sprawozdań wszyscy znajomi działacze mają problemy»; „ze względu na dobro tych organizacji nie podam nazw”.

W kilku ankietach nie udzielono odpowiedzi na te pytania – w sześciu w odniesieniu do organizacji, których sytuacja się polepszyła, w czterech w odniesieniu do tych, których sytuacja się pogorszyła.

2. Badanie jakościowe

Jednym z rezultatów badania ilościowego było wskazanie przez respondentów konkretnych organizacji, których – ich zdaniem – sytuacja od jesieni 2015 roku się polepszyła i takich, których sytuacja się pogorszyła. Zgodnie z metodologią opisaną w części II wybrano dziesięć organizacji, w których zrealizowano wywiady pogłębione⁴⁴. Cytaty z wypowiedzi przedstawicieli organizacji wskazanych jako te, których sytuacja się polepszyła (którym od 2015 roku jest LEPIEJ), zostały oznaczone literą L (kolejne organizacje to: L1, L2, L3, L4, L5), a te z organizacji, których sytuacja się pogorszyła (którym od 2015 roku jest GORZEJ) – literą G (kolejne organizacje to: G1, G2, G3, G4, G5).

⁴⁴ Por. część II, s. 25–26.

2.1. Punkt widzenia organizacji, których sytuacja się poprawiła

2.1.1. Ważne wydarzenia dla badanych organizacji

Przedstawiciele organizacji, które w badaniu ilościowym określono jako te, których sytuacja się poprawiła, dość ogólnikowo wskazywali na wydarzenia i procesy będące punktami zwrotnymi w ich aktywności i mające wpływ na ich funkcjonowanie. Ponadto w opinii przedstawicieli tych organizacji zmiany zainicjowane przez rząd w 2015 roku nie były kluczowe. Zdaniem dwóch rozmówców w dużej mierze wynika to z faktu, że nie są one „typowymi organizacjami pozarządowymi”:

Przyznaję się, że rzeczywiście my działamy w troszkę innej części trzeciego sektora, bo my nie jesteśmy wprost organizacją pozarządową [L1].

Według przedstawiciela L2 istotne jest to, że po 2015 roku zmieniła się pozycja reprezentowanej przez niego organizacji. O ile wcześniej mogła tylko blokować działania, które uważała za niezgodne z konstytucją i wartościami, których broni, o tyle obecnie ma wpływ na kształtowanie polityki społecznej. Znaczący po 2015 roku stał się także udział przedstawicieli tej organizacji w różnych gremiach i ciałach doradczych. Głównymi elementami są: aktywność naukowa, wydawanie czasopism oraz współpraca z reprezentantami różnych międzynarodowych szkół wyższych i instytucji. Rozpoznawalność tego podmiotu zwiększyła się dzięki zaangażowaniu w głośną w całym kraju inicjatywę:

Na pewno takim momentem wielkiego zwiększenia rozpoznawalności i zasięgu naszego działania była oczywiście ta słynna, otoczona ilomaś tam mitami, nieprawdami, fałszerstwami, inicjatywa X, która została stworzona tak naprawdę przez kilkanaście organizacji społecznych, natomiast tak się złożyło, że my spisaliśmy, co te organizacje sobie tam ustaliły [L2].

Z punktu widzenia działania organizacji L3 bardzo dużo zmieniło się po 2015 roku, jednak rozmówca nie wskazał konkretnych wydarzeń. Organizacja zatrudnia pracowników (choć nikt nie ma umowy o pracę), profesjonalizuje się, ma nową stronę internetową, której zasięg oddziaływania systematycznie się zwiększa. Kolejną ważną zmianą jest poczucie realnego wpływu na kształtowanie polityki społecznej.

Model zarządzania nią zmieniono na partycypacyjny – wszyscy współpracownicy organizacji spotykają się raz w miesiącu na tzw. Komitecie Zarządzającym, a na co dzień pracami kieruje zarząd. Atutami podmiotu są przyjazna atmosfera i poczucie wpływu pracowników.

W momencie, w którym mamy zatrudnionych powyżej dziesięciu osób, trzeba mieć poukładane procesy. Wprowadziliśmy wiele narzędzi, których wcześniej w ogóle nie było, wcześniej zarządzanie było trochę intuicyjne. Teraz udało się zbudować organizację, w której poczucie odpowiedzialności za organizację jest rozłożone równomiernie, gdzie mamy prezesa, który nadaje pewne kierunki rozwoju, ale partycypacja jest mocniejsza [L3].

W opinii rozmówcy z L3 podmiot ten ma obecnie większą przychylność administracji publicznej, co jest związane m.in. z większą liczbą zleceń, choć ta zintensyfikowana współpraca z administracją zbiegła się w czasie z profesjonalizacją organizacji i pierwsze takie zadania pojawiły się jeszcze w okresie rządów Platformy Obywatelskiej. Zdaniem badanego zaletą organizacji jest też umiejętność prowadzenia dialogu ze wszystkimi:

Udało nam się zachować przy swojej specyfice zdolność obecności w tych różnych miejscach, i po tej stronie lewicowo-liberalnej, i po tej stronie konserwatywnej [L3].

Z kolei rozmówczyni z organizacji oznaczonej kodem L5 zwróciła uwagę, że coraz częściej i z dobrym skutkiem ubiega się ona o środki w konkursach. Badana jednocześnie podkreśliła, że organizacja jest teraz ofiarą nagonki medialnej i przez swoją działalność jest sprawdzana dokładniej niż inne podmioty.

2.1.2. Wydarzenia ważne dla sektora pozarządowego

Czterech z pięciu rozmówców reprezentujących organizacje, których sytuacja się poprawiła, wskazało na utworzenie Narodowego Instytutu Wolności jako na wydarzenie ważne dla całego sektora w Polsce. Badani z L1 nie podali żadnego wydarzenia, konsekwentnie argumentując, że reprezentowana przez nich organizacja nie utożsamia się z trzecim sektorem i nie interesuje się jego sprawami ani tym, co znaczącego dla innych organizacji dzieje się w Polsce. Warto zauważyć, że zdaniem rozmówców z L2 i L3 pozytywnym zjawiskiem jest dopuszczenie do

udziału w debacie organizacji, które przed 2015 roku były wykluczone i marginalizowane. Za korzystne uznali też poważne traktowanie opinii organizacji wyrażanych w konsultacjach oraz przeformułowanie programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich (FIO) i udoskonalenie go w ramach zarządzania przez NIW. Rozmówczyni reprezentująca L5 pozytywnie oceniła nie tylko powołanie NIW, lecz także uruchomienie Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich (PROO) na lata 2018–2030 jako formy bezpośredniego wsparcia rozwoju polskich organizacji obywatelskich. Jej zdaniem ogromną trudnością dla tego typu instytucji jest pozyskiwanie środków na wkład własny i doskonalenie jej infrastruktury, a ten program ma takie potrzeby zaspokajać.

2.1.3. Konsekwencje polityki rządu dla badanych organizacji i ich odbiorców

Rozmówcy reprezentujący L1 i L4 nie dostrzegli pozytywnych skutków polityki rządowej w swoich organizacjach. Zdaniem respondentów wynika to z ich skupienia na realizacji działalności statutowej, np. L1 nie bierze udziału w konsultacjach na temat aktów prawnych czy polityk publicznych, nawet jeśli dotyczą one jej działalności. Organizacja skupia swoje działania wyłącznie na pomocy odbiorcom – współpracuje w tym zakresie z ośrodkami pomocy społecznej czy z innymi organizacjami pozarządowymi, ale nie identyfikuje się z sektorem, nie interesuje się tym, co go dotyczy.

Z kolei rozmówca z L2 uznał za pozytywne to, że organizacja od działań defensywnych przeszła do ofensywy:

Jeżeli chodzi o nasze działania, to te działania do 2015 roku miały charakter działań raczej powstrzymujących pewne rozwiązania, które w oparciu o analizy traktujemy jako nietrafne czy jako ograniczające zakres wolności obywatelskich albo takich, które po prostu nie odpowiadają standardom, które wynikają z rzeczywistych norm konstytucyjnych czy z badań. Natomiast po 2015 roku pewnie jest przewaga takich działań, które traktujemy jako próby zmiany w rzeczywistości w kierunku, który odpowiada wartościom, które dla nas są szczególnie ważne, a które można odnieść wrażenie były zaniedbywane czy traktowane w taki sposób, który je deprecjonował [L2].

W opinii rozmówców z L3 i L4 konsekwencją zmian jest łatwiejszy dostęp do środków publicznych. Niemniej jednak rozmówczynie z L5 twierdzi, że chociaż reprezentowana przez nią organizacja coraz częściej ubiega się o granty, to jest w trudnej sytuacji z powodu silnego jej utożsamiania z działaniami partii rządzącej:

Mam wrażenie, że w przypadku naszej organizacji jest dużo większa ostrożność w przyznawaniu nam środków [L5].

Przedstawicielka L5 podkreśliła też, że środki publiczne to niewielka część budżetu organizacji.

Rozmówcy z L1 i L3 nie wskazali negatywnych konsekwencji polityki rządowej dla swoich organizacji. Z kolei zdaniem reprezentanta L2 chociaż organizacja jest teraz w lepszym położeniu, to jednocześnie jest bardziej krytykowana. W toku wywiadu zwracał on uwagę na próby dyskredytowania organizacji oraz ograniczania jej dostępu do udziału w wydarzeniach o charakterze eksperckim i akademickim. Ciekawą opinię sformułował rozmówca z L4 – według niego po dojściu Prawa i Sprawiedliwości do władzy na krótki okres pozycja jego organizacji poprawiła się – wygrywała konkursy, była partnerem w debacie. Jednak to się skończyło, ponieważ podmiot ten przez swoją strażniczą działalność jest dla rządu niewygodny. Badany wyraził pogląd, że znajomość członków organizacji z osobami, które pełnią ważne funkcje publiczne, wcale nie ułatwia działania.

My jesteśmy radykalną organizacją w zakresie domagania się przestrzegania prawa zarówno przez lewą stronę, jak i prawą stronę. Pod tym względem jesteśmy dla nich zadrą [...]. My znamy tych ludzi. Przecież te osoby z PiS czy z rządu znam osobiście. Niejednemu w latach 70. czy 80. pomagałem, a nawet słomę z butów wyjmowałem. Oni tym bardziej człowieka dzisiaj nienawidzą [L4].

Z kolei rozmówczynie reprezentująca L5 powiedziała, że nie ujawnia innym ludziom, gdzie pracuje, mówi tylko ogólnie, że w organizacji pozarządowej. Jej zdaniem fakt zatrudnienia w tej organizacji wywiera na innych niekorzystne wrażenie, pojawiają się komentarze i uśmieszki. Według niej negatywną konsekwencją zmiany rządu jest stereotypowe myślenie, że organizacja z uwagi na sympatie polityczne ma łatwiej, co nie jest prawdą. Przedstawicielka L5 podkreśliła, że w jej odczuciu

organizacja podlega w związku z tym jeszcze większej kontroli niż inne, na etapie oceny zarówno ofert, jak i sprawozdań z realizacji zadań.

Jest nam trudno. Jako pracownik takiej organizacji czuję się bardzo niekomfortowo, idąc na spotkanie z kimkolwiek. Nasze środowisko odbierane jest jako moherowe berety, osoby, które niczego nie znają, nie umieją, nie są wykształcone, to jest po prostu taka bardzo duża stereotypizacja, z którą próbujemy walczyć [...]. Nas bardziej dotyka to stereotypowe myślenie i dyskryminacja związana z tym, że jest takie postrzeganie naszej organizacji. Natomiast próbujemy pokazać, że jesteśmy fajni, dostę্পni i z ludzką twarzą [...] tu nie ma ani kapiącego złota, ani mszy sobie nie puszczamy. My po prostu pracujemy dla ludzi, chcemy to robić, pozyskujemy na to środki i wydajemy pieniądze tak jak powinniśmy wydać [L5].

Pozytywnych skutków polityki rządu dla odbiorców swojej organizacji nie wskazali rozmówcy z L3, L4 i L5, co w dużej mierze może wynikać ze specyfiki ich aktywności oraz obszaru działalności statutowej (ekspertkiej i rzeczniczej, mającej przynosić korzyści ogółowi społeczeństwa, a nie konkretnym grupom odbiorców). Zdaniem rozmówcy z L2 obecnie lepiej strzeżone są wartości konstytucyjne, takie jak małżeństwo, rodzina i ochrona życia. Z kolei przedstawiciele L1 pozytywnie ocenili politykę władz, jako przykład podając rozwój programów społecznych.

To, co my widzimy, to z pewnością programy, które mieliśmy i mamy dalej, pomagające dzieciom żyjącym w środowiskach cierpiących na różnego typu niedostatek, to ta liczba beneficjentów zmniejszyła się [L1].

Żaden rozmówca z organizacji, których sytuacja się polepszyła, nie wskazał negatywnych konsekwencji polityki rządowej dla odbiorców działań ich organizacji.

2.1.4. Konsekwencje polityki rządu dla innych znanych badanym organizacji i ich odbiorców

Przedstawiciele L1 nie wskazali żadnych pozytywnych konsekwencji polityki rządowej dla odbiorców działań innych znanych im organizacji, ponownie argumentując, że reprezentowana przez nich organizacja nie utożsamia się z trzecim sektorem i nie interesuje się jego sprawami. Pozostali rozmówcy natomiast zgodnie wskazali, że takim

skutkiem jest szerszy udział organizacji w debacie publicznej, w szczególności tych, które do 2015 roku ich zdaniem były marginalizowane – o profilu narodowym, chrześcijańskim, patriotycznym.

Gdy Ministerstwo Sprawiedliwości organizowało spotkanie, to większość to były organizacje katolickie. Nie wiem, z czego to wynika, może z przesłania takiego miłosierdzia i pomocy [L5].

Rozmówcy z L1 i rozmówczynie z L5 nie podali żadnych negatywnych skutków polityki rządowej dla odbiorców działań innych znanych im organizacji, argumentując, że reprezentowane przez nich organizacje nie utożsamiają się z trzecim sektorem i nie interesują się jego sprawami:

Może nie jesteśmy zamkniętą społecznością, ale jednak jest to konkretna społeczność [L5].

Takich konsekwencji nie wskazali też rozmówcy z L2 i L3. Jedynie rozmówca z L4 powiedział, że chociaż polityka władz wobec sektora stała się bardziej przejrzysta i w końcu przychylna dla organizacji narodowych i patriotycznych, to obserwuje on z niepokojem zjawisko ponownego sprzyjania organizacjom liberalnym. Jego zdaniem rząd okazał się za mało konserwatywny.

Rządzący okazali się podatni na krzyki i na tupanie nogami tych organizacji [liberalnych]. Po prostu odwrócili się plecami do tych stowarzyszeń patriotycznych, realizując w minimalnym stopniu zobowiązania programowe wobec nich i zaczęli z powrotem karmić po prostu tamtą stronę [L4].

Przedstawiciel L4 zwrócił też uwagę na wspieranie przez władze Fundacji Narodowej, która jego zdaniem nie robi nic dobrego dla promocji Polski i patriotyzmu.

2.1.5. Konsekwencje polityki rządu dla trzeciego sektora w Polsce i jego odbiorców

Wszyscy rozmówcy z organizacji, których sytuacja się polepszyła, bardzo pozytywnie ocenili konsekwencje polityki rządowej dla trzeciego sektora w Polsce. Wskazywali na rozwój rządowych programów finansujących działania organizacji, aktywność Narodowego Instytutu Wolności, pluralizm debaty publicznej i dopuszczenie do środków publicznych

organizacji dotąd marginalizowanych. Podkreślali także, że towarzyszy temu większa przejrzystość w dysponowaniu środkami.

Uważam za pozytywną rzecz to, że wreszcie po czasie zupełnej dominacji organizacji, które żerowały na budżecie państwa, troszeczkę miejsca ustąpiono innym organizacjom [L4].

Bardzo podoba mi się działalność Ministerstwa Sprawiedliwości, w ramach Funduszu Sprawiedliwości rozdają teraz dużo środków publicznych na różne cele, bo to jest zapobieganie przyczynom przestępczości, ale też pomoc pokrzywdzonym [L5].

Przedstawiciele organizacji zakodowanych jako L1 i L2 nie wskazali negatywnych skutków polityki rządu. Ciekawe spostrzeżenia miał rozmówca z L3 – jego zdaniem szkodliwym zjawiskiem dla całego sektora jest przeniesienie polaryzacji politycznej do obszaru obywatelskiego. Zwrócił też uwagę na to, że organizacje prawicowe, kojarzone z Prawem i Sprawiedliwością czy rządem, nie mają mocnych merytorycznie kadr i żadnego think tanku.

Fundacja Batorego zrobiła pewien precedens w sferze myślenia, jaka powinna być rola think tanków w życiu polityczno-społecznym. PiS się tego nauczył właśnie, sam wyraźnie Kaczyński powiedział: „My chcemy zbudować wokół nas Batorego”. W sensie samej konstrukcji, że on chciał coś takiego zrobić, to uważam, że jeżeli ktoś dba o ciągłość instytucjonalną, to jest super, żeby to zrobić, bo tego potrzebuje prawica w Polsce. Dlatego mamy słabe kadry w PiS i w okolicach, bo właśnie takiej instytucji nie ma [L3].

Według reprezentanta L3 wszystkie organizacje prawicowe postrzegane są teraz jako te, które uznają niskie standardy pracy legislacyjnej i podporządkowują się polityce władz, a w rzeczywistości jest to krzywdzące uogólnienie.

Są organizacje, które żyją z pieniędzy rządowych, ideowo nawet na podobnej stronie jak my, ale przyjęły inną strategię niż my. Tak jest łatwiej, w momencie, w którym podwieszamy się pod rząd i za to otrzymujemy jakieś frukta. To jest model klientelistyczny. My z niego zrezygnowaliśmy [L3].

Według rozmówcy po zmianie władzy w 2015 roku niekorzystnie układa się współpraca NGO z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które w jego opinii jest mocno zorientowane lewicowo:

Moim zdaniem średnia poglądów środowiska artystycznego czy kulturalnego jest dużo bardziej przepchnięta w stronę lewicowo-liberalną niż przeciętna w polskim społeczeństwie. W okolicach Ministerstwa Kultury środowiska lewicowo-liberalne są obecne, bo prawica zostawiła kulturę [L3].

W przekonaniu przedstawiciela L3 na polityce władz po 2015 roku straciły organizacje kojarzone jako lewicowo-liberalne czy równościowe, co jest sprawiedliwe, ponieważ przed 2015 rokiem to te prawicowe były ignorowane, a poza tym organizacje działające na rzecz różnych grup marginalizowanych są finansowane przez podmioty zagraniczne, więc ich sytuacja jest bardzo dobra.

Jedynym poszkodowanym polityki wobec trzeciego sektora jest chyba tylko i wyłącznie ta wąska grupa dużych i wpływowych organizacji lewicowo-liberalnych. Nie mówię o takich organizacjach mocno ideologicznie lewicowych, które np. popierają Kartę LGBT, bo one już w pierwszej kolejności były odcięte od źródła [...]. Nawet jakby ktoś uważał, że to jest cel [aktywność organizacji równościowych], który należy wspierać, to z punktu widzenia sprawiedliwości sektora widzę rację na rzecz tego, żeby faktycznie to finansowanie ograniczyć, bo są na to dostępne środki zagraniczne [L3].

Zdaniem rozmówcy z L4 władze celowo nie wspierają wartościowych inicjatyw (np. patriotycznych, niepodległościowych), ponieważ ich aktywność jest politycznie niewygodna. Rządzącym chodzi o to, by „żerować na państwie”, a nie zmieniać je na lepsze.

Nie karmi się pewnych organizacji, dlatego bo właśnie one by były samodzielne i później zaczęłyby stawiać wymagania [L4].

Ponadto według rozmówcy istniejące ciała dialogu obywatelskiego są fasadowe i to nie zmieniło się od czasu poprzedniej władzy.

Można być zapraszany na bicie piany. Można się spotkać w KPRM, można tam klamkę jakąś wyczyścić, można płaszcz w szatni powiesić, można sobie selfie zrobić i mówić wśród znajomych: „wiecie, rozumiecie, byłem w KPRM” [L4].

Reprezentant L4 dodał, że rządy Prawa i Sprawiedliwości są dla sektora obywatelskiego i dla obywateli „zmarowaną szansą”.

Rozmówczyni z L5 negatywnie oceniła konieczność elektronicznego podpisywania sprawozdań finansowych składanych do urzędu skarbowego, co wynika ze zmian w przepisach z 2018 roku, obowiązujących od 2019 roku. Jednocześnie bardzo trudno było jej formułować opinie dotyczące wpływu działań rządu na inne organizacje, trzeci sektor w Polsce czy jego odbiorców. Podkreślała, że może mówić tylko w odniesieniu do reprezentowanej organizacji, a na inne tematy nie ma ani wiedzy, ani wyrobionego poglądu.

Rozmówcy z organizacji, których sytuacja się polepszyła, nie wskazali konkretnych pozytywnych skutków polityki rządu wobec odbiorców działań organizacji pozarządowych. Pojawiło się jedynie odwołanie do rządowych programów wspierających rodziny i ograniczających ubóstwo, np. 500 plus. Jeden z rozmówców (z L4) sformułował jednak krytyczną opinię dotyczącą polityki władz wobec odbiorców działań trzeciego sektora – jego zdaniem rząd nie stosuje jednakowych kryteriów i w różnicowany sposób traktuje obywateli w zależności od ich poglądów.

Wystarczy, że przyjdzie trochę czarownic pod Sejm i okazuje się, że już nie można nic zrobić w takiej czy innej sprawie, na przykład obrony życia. Widać brak jest woli politycznej [L4].

2.1.6. Sytuacja finansowa

Organizacja zakodowana jako L1 finansuje swoje działania w dużej mierze ze środków publicznych, w tym z dotacji samorządowych i z 1%. Co ważne, wsparcia udzielają też darczyńcy indywidualni – zdaniem przedstawicieli podmiotu nie trzeba o nich zabiegać, sami zgłaszają chęć wspomnienia i przekazują środki. Z wypowiedzi nie wynikało, aby podejmowano szczególne działania w celu pozyskania darczyńców czy budowania z nimi trwałych relacji. Źródłem finansowania jest też działalność gospodarcza (wynajem lokali usługowych w siedzibie, która stanowi własność organizacji). Otrzymany z niej dochód netto jest przeznaczany na działalność statutową. W organizacji nie zdarzają się problemy z utrzymaniem ciągłości finansowej ani brakiem wsparcia rzeczowego przeznaczonego dla beneficjentów. L1 nie ma fundraisera, co uzasadniane jest brakiem środków na tę działalność.

Wielokrotnie się nad tym zastanawialiśmy [nad zatrudnieniem fundraiser]. Wiadomo, że można marzyć o wielu stanowiskach i dobrze by to było. Tylko trzeba tych ludzi wynagrodzić. I jeżeli weźmiemy pod uwagę wysokość wynagrodzenia, per saldo, w roku, i potem jak ma się to proporcjonalnie do tego, co żeśmy pozyskali, to nie obronią się te proporcje [L1].

Z kolei L2 jest organizacją opierającą się na wsparciu darczyńców, o których profesjonalnie zabiega, a po 2015 roku odnotowuje wzrost wpływów. L3 korzysta z 1%, prowadzi działalność gospodarczą i ma kilkuset darczyńców, którzy co miesiąc przekazują stałą kwotę w formie darowizny. Organizacja wciąż nie osiągnęła pełnej samodzielności finansowej – choć pracuje nad fundraisingiem i jej sytuacja jest w miarę stabilna, to nadal brakuje środków, aby tę działalność rozbudować. Zdaniem rozmówcy z L3 organizacji eksperckiej trudniej jest zbudować kapitał niż organizacji działającej np. na rzecz konkretnej grupy odbiorców. Problemem są też niskie wynagrodzenia:

Teraz nas nawet nie stać, żeby zatrudnić fundraisera, więc to jest na pewno blokada rozwojowa [L3].

Jeśli chodzi o L4, mimo że organizacji zdarzają się chwilowe trudności z płynnością finansową, to dotowanie jej działalności nie jest problemem, a jego źródłem są środki pochodzące od darczyńców indywidualnych, którzy utożsamiają się z misją podmiotu. Również L5 utrzymuje się głównie ze środków pochodzących od prywatnych darczyńców. Organizacja nie ma statusu OPP i nie ubiega się o 1% podatku. Jest to przemyślana decyzja, jednak rozmówczynie, dopytywana o przyczynę, wyraźnie nie chciała odpowiedzieć wprost:

Jesteśmy nietypową organizacją i nie chcieliśmy mieć tu przeszkód formalnych czy prawnych. To jest trudne [L5].

Rozmówczynie z L5 zwróciła też uwagę na problem związany z brakiem wiedzy wśród podatników na temat tego, czym jest darowizna, a czym przekazanie 1% podatku. W kontekście ubiegania się o środki publiczne od administracji rozmówczynie sformułowała opinię dotyczącą wręcz obowiązku korzystania z nich.

Uważamy, że to nie jest wstyd i nie jest dyshonor dla nas, że jeżeli można pozyskać środki, które państwo przeznacza, to my je pozyskujemy. To jest kropla w morzu tego, co my dajemy. Taka jest prawda. My jesteśmy

wspierani przez naszych odbiorców, więc uważamy, że mamy obowiązek w ich imieniu starać się o te środki, żeby wspomóc nasze działania [L5].

2.1.7. Wolontariat

Wszyscy rozmówcy z tej grupy twierdzili, że reprezentowane przez nich podmioty nie mają trudności z zaangażowaniem ochotników i ochotniczek, którzy zgłaszają się sami, traktując współpracę jako prestiżową. W tym kontekście pojawiło się nawet sformułowanie „wolontariat elit”, gdyż o ile na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku społecznikami byli głównie młodzi ludzie, którzy w wolontariat angażowali się w czasie studiów, o tyle obecnie znacznie częściej są to osoby o ustabilizowanej pozycji zawodowej, które chcą poszerzyć swoją aktywność.

Nie mamy takich młodych ludzi, którzy się pchają i chcieliby nie wiadomo co zrobić. Przychodzą do nas starsi ludzie, którzy na przykład mają dzisiaj koło trzydziestki, już założyli rodziny, pracują w korporacjach i mają poczucie, że włożyli duży wysiłek w swoją edukację, a w pracy nie zawsze są w stanie się intelektualnie wyżyć [L3].

2.1.8. Strategie i wyzwania

Rozmówcy reprezentujący organizacje, których – w świetle badania ilościowego – sytuacja się polepszyła, zgodnie twierdzili, że kluczem do skutecznego działania i radzenia sobie z przeciwnościami jest konsekwentne realizowanie misji podmiotu. Ważne są także oparcie aktywności na stabilnym kapitale ludzkim i finansowym oraz współpraca z przedstawicielami innych organizacji i instytucji.

Każda z badanych organizacji stoi przed ważnymi dla niej wyzwaniami, zgodnymi z prowadzoną działalnością statutową – L1 planuje remont swojej siedziby, L3 będzie dążyć do zapewnienia stabilizacji finansowej, dla L5 celem jest współpraca z innymi organizacjami i wzajemne informowanie o swoich działaniach.

My wszyscy coś robimy, ale jedni o drugich nie wiedzą. Jest taka potrzeba, żeby te organizacje zaczęły ze sobą współpracować i wiedziały o swojej działalności. Brakuje nam działania w partnerstwie. Zacznijmy współpracować i korzystajmy ze swoich doświadczeń jako organizacje pozarządowe [L5].

2.2. Punkt widzenia organizacji, których sytuacja się pogorszyła

2.2.1. Wydarzenia ważne dla badanych organizacji

Analizując informacje zebrane w toku badania od organizacji, których sytuacja się pogorszyła, należy podkreślić, że ich przedstawicielki wskazywały na znacznie więcej czynników, wydarzeń i procesów, które miały miejsce po 2015 roku i wpłynęły na ich aktywność, aniżeli reprezentanci organizacji, których sytuacja się polepszyła. W odniesieniu do organizacji, których sytuacja się pogorszyła, wskazywały na konkretne wydarzenia.

Dla organizacji oznaczonej kodem G1 najistotniejszym wydarzeniem po 2015 roku było rozbudowanie działalności przez uruchomienie sieci placówek finansowanych ze środków pochodzących od grantodawcy zagranicznego. Jest to znaczące przedsięwzięcie, będące wynikiem wielu lat pracy i starań. Wiąże się z tym inne wydarzenie – zakup budynku, w którym siedzibę ma prowadzona przez organizację specjalistyczna placówka pomocowa: „Nasze miejsce na Ziemi” [G1]. Nie zmienia to faktu, że ważnym wydarzeniem dla tej organizacji była utrata finansowania jednego z jej kluczowych działań z budżetu ministerstwa oraz brak rozstrzygnięcia konkursu prowadzonego przez inny urząd centralny. Taka sytuacja zagrażała stabilności funkcjonowania. Przed organizacją G1 stało wyzwanie, jakim wydawało się wówczas ograniczenie działań w ramach kilku prowadzonych przez nią programów. Jednocześnie w tym samym czasie finalizowano rozmowy dotyczące powstania specjalistycznej placówki pomocowej, co stanowiło punkt zwrotny dla organizacji. Zdaniem rozmówczyni było to zderzenie dwóch perspektyw – wielki sukces, rozwój, osiągnięcie standardów, jakie funkcjonują w innych krajach, i poczucie klęski związane z odmową finansowania działania. Tym samym porażka paradoksalnie przełożyła się na rozwój organizacji G1. Nie przyjęła ona bowiem strategii na przeczekanie, nie uległa też wizji dostosowania misji organizacji do dostępnych środków, ale zaczęła wdrażać działania budujące niezależność finansową. Jednocześnie zgłosili się partnerzy biznesowi, którzy chcieli wspierać jej działalność, początkowo małymi, a obecnie znacznie większymi kwotami. Osiągnięte rezultaty oceniono jako splot wysiłków, ale i szczęścia:

Na pytanie, z czym mi się kojarzą te trzy lata, wszystkie te określenia są jakoś tam pozytywne, oczywiście „wyzwanie” to jest jeszcze nie do końca, natomiast... było to wielkie zagrożenie, z którego zrobiliśmy szansę i ją wykorzystaliśmy [...]. Odezwali się partnerzy biznesowi, którzy usłyszeli, że jesteśmy w kłopotach, i wierzyli w to, co robimy, znali nas bądź nawet nie znali zawsze, ale po prostu ta sytuacja była jakimś magnesem, no i w związku z tym, dzięki temu nawiązaliśmy kilka naprawdę solidnych partnerstw z biznesem [G1].

Rozmówczyni reprezentująca G2 zwróciła uwagę na trzy elementy jej działania. Po 2015 roku władze organizacji podjęły decyzję o nieaplikowaniu o środki publiczne w celu całkowitego jej uniezależnienia. Drugim decydującym czynnikiem była zmiana roli organizacji: z takiej, która jest wyłącznie dysponentem środków, na taką, która wpływa na postawy innych i kreuje wizerunek sektora – jest opiniotwórcza. Trzecim czynnikiem było wprowadzenie w organizacji G2 nowego programu eksperckiego, który tworzyłby pewne idee oraz pokazywałby, jak odpowiedzieć na ich deficyty na rynku.

Wcześniej uważaliśmy, że to nie jest nasza rola, że od tego są inne organizacje, naszą rolą jest dostarczenie środków, żeby mogły funkcjonować. Po 2015 roku odnieśliśmy takie wrażenie, że patrzy się na nas, co my zrobimy, że weźmiemy na siebie [G2].

To było wyjście z roli stewarda, który stoi z tyłu, na pierwszy front [G2].

Wydarzeniem, o którym opowiedziała rozmówczyni reprezentująca G3, było cofnięcie dotacji pochodzącej ze środków publicznych. To spowodowało pogorszenie wizerunku, odpływ kadry oraz utratę lokalu.

Wtedy straciliśmy lokal, straciliśmy ileś osób, które po prostu musiały gdzieś indziej zacząć zarabiać pieniądze, a jednocześnie miałyśmy takie przekonanie, że po prostu nie możemy tego odpuścić i będziemy próbować dochodzić sprawiedliwości, i po drugie będziemy próbowały zrealizować te wszystkie działania, które były tam zaplanowane, choćbyśmy miały stanąć na rzeszach. [...] To był bardzo ważny moment, to był sygnał, że w tym kraju nie działa prawo. Wydawało mi się, że jak żyję w kraju, w państwie prawa, gdzie są sądy, są przepisy i ja postępuję zgodnie z nimi, to nie można wobec mnie podjąć kroków, które są sprzeczne z nimi. Oni tak naprawdę podjęli kroki sprzeczne z tymi procedurami i ja nie miałam żadnego ruchu [G3].

Zdaniem przedstawicielki G4 pierwszym takim wydarzeniem była utrata finansowania z jednego z urzędów centralnych:

Bardzo dużą zmianą dla nas była odmowa przyznania nam dotacji. I to bardzo wpłynęło na nasz budżet, który zmniejszył się o około połowę. To było duże poczucie takiego zagrożenia: „co dalej?”, „czy przetrwamy?”. Postanowiliśmy zacisnąć pasa i działać dalej, wtedy w zasadzie większość działań to był wolontariat, poza finansowaniem czynszu [G4].

Trzeba podkreślić, że odczucia rozmówczyni z G4 były zbieżne z odczuciami reprezentantki G1. Pojawiały się pytania, czy nagłaśniać tę sytuację, czy stawiać się w roli ofiary przez ujawnienie jej, czy podejmować próby współpracy w przyszłości, czy wreszcie trudny okres po prostu przeczekać. Na początku pojawiło się też niedowierzanie, że jest to w ogóle możliwe. Rozmówczyni odniosła się do jeszcze jednego wydarzenia, które określiła jako „budzące duże przerażenie”, jednak dla zagwarantowania anonimowości nie możemy go opisać.

W opinii rozmówczyni z G5 najbardziej znaczącym wydarzeniem dla organizacji była całkowita zmiana jej funkcjonowania w zakresie finansowania działalności i zapewnienia jej niezależności. Wymagało to wysiłku, planowania, podejmowania decyzji, których skutki nie zawsze były do przewidzenia, takich jak wzięcie pożyczki, zmniejszenie wynagrodzeń oraz prognozowanie wydatków i działań komunikacyjnych.

Dla mnie absolutnie najważniejsze jest to, że dokonaliśmy zmiany na wielu frontach, która powoduje, że jestem spokojna. Przetrwaliśmy kryzys i mam poczucie, że podjęliśmy dobre decyzję, żeby nie zwalniać ludzi, wziąć pożyczkę, obniżyć sobie pensję, być aktywnymi w tym czasie i jednocześnie nie doprowadzić się do wypalenia [G5].

Ten kryzys był dla nas sygnałem, że następnego już nie przetrwamy [G5].

Moje wnioski są po 2018 roku takie, że teraz 10 razy pomyślę, zanim wejdziemy w jakieś projekty, które nie są dla nas kluczowe. Sądzę, że być może to jest trwała zmiana i że ona jest dobra, że nie warto ciągnąć niektórych wątków, które może są fajne i ludzie nas za nie chwala, tylko my widzimy, że nie ma efektów [G5].

2.2.2. Wydarzenia ważne dla sektora pozarządowego

Zdaniem przedstawicielek organizacji, których sytuacja się pogorszyła, wydarzeniem istotnym dla całego sektora było utworzenie Narodowego Instytutu Wolności, przy czym rozmówczynie z tej grupy wskazywały, że na jego jednoznaczne oceny jest za wcześnie. Rozmówczynie podkreślały, że utworzeniu NIW towarzyszyły intensywne działania w sferze public relations.

Na pewno jest taki duży szum, duży PR, że tu teraz my zmienimy, my zrobimy, będzie lepiej, będzie przejrzyście, mali dostaną [G1].

W toku wywiadów zwracały uwagę na towarzyszące powołaniu NIW wydarzenia. Otóż do konsultacji projektu ustawy o NIW zaproszono ekspertów ze środowiska pozarządowego i akademickiego, jednak okazało się, że projekt jest gotowy, więc opinie ekspertów nie mają już znaczenia. Zbiegło się to w czasie z licznymi materiałami telewizji publicznej, które miały wskazywać na rzekome – osobowe i polityczne – powiązania między osobami zaangażowanymi w działania pozarządowe. Wtedy eksperci na znak dezaprobaty i w proteście wobec „akcji strzałkowej TVP” oraz braku reakcji władz wystosowali list do pełnomocnika i zrezygnowali ze współpracy. Pierwotnie celem tej akcji było zdyskredytowanie prof. Jerzego Stępnia:

no i tutaj tak naprawdę nie wiadomo, jak by się to rozwinęło, gdyby nie to, że trafiło na żonę Glińskiego [G2].

Te ataki, zdaniem rozmówczyni, nasilały się i obejmowały także inne osoby oraz instytucje, np. Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przedstawicielki organizacji, których sytuacja się pogorszyła, wskazywały, że ważnym wydarzeniem było powołanie pełnomocnika ds. społeczeństwa obywatelskiego, którego działania bardzo szybko pokazały prawdziwe intencje rządu wobec organizacji. Wymieniły kilka czynników: ataki na siedziby organizacji LGBT i organizacji praw kobiet, brak reakcji władz na szerzącą się mowę nienawiści oraz formułowanie stanowiska, że teraz do debaty i środków publicznych będą dopuszczalne organizacje dotychczas „dyskryminowane”, czyli bliskie ideologii partii rządzącej, a odsunięte zostaną organizacje liberalne i lewicowe, które „dominowały”. Warto zaznaczyć, że zdaniem rozmówczyni z G5 przykładem – wręcz symbolicznym – dokonywania tego rodzaju podziału jest ogrodzenie sejmu i wprowadzenie dla obywateli maksymalnych utrudnień, aby do niego wejść.

2.2.3. Konsekwencje polityki rządu dla badanych organizacji i ich odbiorców

Jedynie rozmówczynie z G1 nie wymieniła żadnego przykładu pozytywnych skutków polityki rządowej dla swojej organizacji. Pozostałe badane przyznały, że polityka władz, choć w zamierzeniu miała być dotkliwa dla organizacji, pobudziła je do aktywności i przyczyniła się do rozpoczęcia ważnych przemian w kierunku profesjonalizacji działania, budowania kapitału żelaznego na przyszłość, podnoszenia kompetencji w wielu obszarach, otwarcia na współpracę międzynarodową oraz tworzenia społeczności sojuszników – pozytywnym wpływem były i są przejawy wsparcia, solidarności oraz sympatii wyrażane przez wiele osób, a także „darmowy PR”, którego podmioty te nigdy nie miały. Paradoksalnie w wyniku ograniczenia dostępu do środków publicznych organizacje wzmacniają się i doskonalą swoje kompetencje związane z fundraisingiem.

Jest to jakby powrót do korzeni, w taki brutalny sposób. Od dawna mówiliśmy, że gdy pieniądze przestaną przychodzić, to trzeba się będzie zastanowić, jak funkcjonować bez nich, więc może teraz dzięki polaryzacji jest łatwiej, paradoksalnie, niż gdyby tej polaryzacji nie było [G2].

Zaczęliśmy myśleć jeszcze intensywniej o tym, co to znaczy być niezależną organizacją pozarządową, niezależną też finansowo... to wymusiło na nas zastanowienie się nad tym, skąd my możemy mieć teraz pieniądze [G3].

Nie zmienia to jednak ogólnej oceny tego zjawiska:

To, że jesteśmy w stanie uprawiać survival, to nie znaczy, że to jest pozytywny aspekt działania rządu [G3].

Rozmówczynie z organizacji, których sytuacja się pogorszyła, podały wiele przykładów negatywnych konsekwencji polityki rządowej dla swoich podmiotów. Kluczowe były skutki odnoszące się do sfery finansowej oraz kapitału ludzkiego. Nagonka ze strony władz na określone grupy organizacji i praca w atmosferze strachu sprawia, że zaczynają odchodzić z nich pracownicy i współpracownicy oraz wolontariusze. W długofalowej perspektywie prowadzi to do braku możliwości rozwiązywania istotnych problemów społecznych.

My nie działamy po to, żeby mieć biuro i żeby lampa świeciła. Tylko my odpowiadamy na bardzo konkretne problemy społeczne. I w momencie, w którym mamy ograniczone możliwości działania, kiedy zostają zabierane pieniądze na przeciwdziałanie przemocy, to po prostu ileś osób więcej doświadczy przemocy, nie będzie wiedziało, co z tym zrobić. I to jest dla mnie kwestia ważna [G3].

Innym znaczącym skutkiem polityki władz jest też polaryzacja sceny politycznej i przeniesienie tego zjawiska na sektor obywatelski.

Nasza organizacja została wciągnięta jako tak naprawdę symbol tych sił, z którymi się walczy przez siły fundamentalistyczne, takie jak Ordo Iuris, media prawicowe, prorządowe. Zostaliśmy przesunięci tak naprawdę z instytucji, która przez lata uważała się za instytucję środka, choć oczywiście z misją na rzecz społeczeństwa otwartego i demokracji, do instytucji lewicowej [G2].

Dwie organizacje z tej grupy nie wskazały na żadne negatywne konsekwencje polityki rządowej dla odbiorców ich działań (G2 i G5). Pozostali rozmówcy wymieniali odpowiednio do swojej działalności statutowej takie skutki, jak: uprzedmiotowienie dziecka, deprecjonowanie praw kobiet, brak oferty edukacyjnej dotyczącej zapobiegania dyskryminacji w szkołach oraz profesjonalnego wsparcia w oczekiwanych i potrzebnym wymiarze w przeciwdziałaniu przemocy ze względu na płeć.

2.2.4. Konsekwencje polityki rządu dla innych znanych badanym organizacji i ich odbiorców

W tym obszarze opinie respondentek okazały się bardzo zróżnicowane. Tylko przedstawicielka G1 nie wskazała żadnych pozytywnych skutków polityki rządowej dla odbiorców działań innych znanych jej organizacji. Zdaniem rozmówczyń z G2 i G4 znane im podmioty zaczęły się mobilizować – uniezależniać finansowo, dbać o komunikację z otoczeniem. Zrozumiały, że muszą nauczyć się odpierać ataki władzy i mediów publicznych.

Na pewno jest większa dywersyfikacja źródeł finansowania i większe wsparcie ze strony osób indywidualnych czy biznesu, myślę, że też poczucie solidarności pomiędzy organizacjami, to się poprawia w związku z sytuacją kryzysową [G4].

Według rozmówczyni z G3 obecnie wsparcie otrzymują organizacje identyfikujące się z władzą.

Na pewno zyskała ta część sektora wokół hierarchii kościelnej, instytucji kościelnej, która jest wokół Radia Maryja i ojca Rydzyka. Na pewno Ordo Iuris i wszystkie organizacje bliskie władzy [G3].

W opinii przedstawicielki G5 paradoksalnie zyskały obecnie organizacje LGBT, bo potrafią skutecznie się mobilizować. Nie jest to jednak wyłącznie skutek polityki władz. To rezultat wielu lat pracy tej społeczności, która się zaktywizowała i walczy o swoje prawa.

W odniesieniu do kwestii negatywnych konsekwencji polityki rządowej dla odbiorców działań innych znanych organizacji wśród uczestniczek badania panowała zgodność. Ich zdaniem cały sektor wciągnięto w grę podziału politycznego, a dotkliwe zmiany szczególnie odczuwają organizacje równościowe (LGBT, kobiece, działające na rzecz uchodźców) oraz strażnicze.

Uczestniczymy w takim długim biegu i najpierw ten peleton był liczny, a teraz jest kilkuosobowy. I tu mówimy w ogóle o organizacjach działających w tym obszarze, w szczególności spoza Warszawy. Po prostu te organizacje albo są tak słabe, albo one upadały. To jest totalna hibernacja i nie wiadomo w ogóle, czy to się kiedykolwiek odwróci [G3].

Myślę, że dla wielu organizacji jest bardzo trudny okres. W zeszłym roku zadzwoniła do nas dziewczyna z organizacji kobiecej, która powiedziała, że się zamykają, bo nie mają już środków, że zostały im jakieś pieniądze, 1000 zł, i chcą je nam przekazać. To było oczywiście miłe, ale przykre w całym kontekście [G4].

W zgodnej opinii rozmówczyń największymi problemami dla organizacji działających w obszarze praw człowieka oraz na rzecz mniejszości są teraz: bardzo zły klimat, obawa o jutro, strach przed kontrolami, niepewność i brak stabilizacji.

To, w jakim my klimacie i warunkach funkcjonujemy, to wpływa też na relacje wewnątrz organizacji, to znaczy, po prostu jest tak, że nie jesteśmy w stanie zapewnić godnych warunków pracy. Nie jesteśmy w stanie zapewnić pracy wolnej od stresu. Pojawiają się takie rzeczy, które wcześniej nie były tak obecne. I nie ma żadnej infrastruktury i żadnego systemu wsparcia, który by w ogóle odnosił się do takich kwestii [G2].

2.2.5. Konsekwencje polityki rządu dla trzeciego sektora w Polsce i jego odbiorców

Dwie reprezentantki organizacji, których sytuacja się pogorszyła, stwierdziły, że takich korzyści nie ma, a pozostałe pozytywnie oceniły wprowadzenie programów finansujących działania rozwojowe i infrastrukturalne podmiotu. Wskazały też na uproszczenie ustawy o rachunkowości i kierunki wytyczane przez programy Narodowego Instytutu Wolności, w których widać dobrą wolę oraz chęć wdrażania pozytywnych zmian.

Muszę powiedzieć uczciwie, że te programy NIW, choć mają mankamenty, to jednak wychodzą naprzeciw bólowi, deficytom organizacji zdefiniowanymi nie przez NIW, tylko przez nas, wcześniej [G2].

Warto zauważyć, że rozmówczynie z G4 stwierdziła, że pozytywnym wpływem polityki rządu na organizacje pozarządowe, zarówno te, które zna, jak i dla sektora w ogóle, jest wzrost świadomości dotyczącej dbania o sytuację finansową podmiotu, większa przychylność społeczna i solidarność między organizacjami. Z kolei w opinii reprezentantki G5 wartością jest coraz szersze wsparcie organizacji lokalnych i działających na rzecz osób wykluczonych, bezdomnych, rodzin wielodzietnych – ma to też bezpośredni wpływ na sytuację ich odbiorców. Rozmówczynie z G1 zwróciła zaś uwagę, że obecnie jedynym niezależnym wsparciem dla organizacji jest Rzecznik Praw Obywatelskich i nie można już liczyć na pomoc Rzecznika Praw Dziecka.

Rozmówczynie z tej grupy wskazywały na liczne negatywne skutki polityki władz wobec trzeciego sektora. Najczęściej pojawiał się przykład kierowania środków według kryteriów pozamerytorycznych:

Jeśli byle komu daje się pieniądze, żeby je byle jak wydawał, to efekt jest też byle jaki [G1].

Ten niekorzystny trend powoduje kolejny ważny skutek – odcięcie organizacji równościowych i strażniczych od finansowania ze środków publicznych. Zdaniem rozmówczynie z G2 dla części sektora nastąpił z tego powodu efekt zamrożenia – wiele organizacji ogranicza działalność, zwalnia pracowników. Badana podkreśliła, że narzędziem walki z organizacjami może być prawo, które łatwo zmienić; mogą nim

być też nasilone kontrole, co sprawi, że pewne podmioty przestaną działać:

Część sektora jest teraz na diecie mocno odchudzającej [G3].

Myślę, że jak się chce wykończyć jakąś organizację, to się wykończy, zawsze się znajdzie możliwość, żeby to zrobić [G2].

Zdaniem rozmówczyni z G3 niebezpiecznym zjawiskiem jest towarzysząca opisanym działaniom narracja. Wynika z niej, że przed 2015 rokiem społeczeństwa obywatelskiego nie było, a władze nie podejmowały żadnych wspierających działań na rzecz organizacji pozarządowych:

Mam takie poczucie, że tutaj nie ma granicy w kłamstwie [G3].

Rozłożono społeczeństwo obywatelskie na łopatki [G3].

Także pozostałe rozmówczynie z organizacji, których sytuacja się pogorszyła, nie wskazały konkretnych pozytywnych skutków polityki rządu wobec odbiorców działań organizacji pozarządowych. Ich zdaniem na posunięciach władzy wobec organizacji pozarządowych straciły podmioty udzielające wsparcia osobom narażonym na wykluczenie, kobietom, osobom LGBT, cudzoziemcom, uchodźcom. Według nich odczuwalnym skutkiem tej polityki jest wzmagająca się mowa nienawiści w przestrzeni publicznej i w Internecie, a także agresja wobec przedstawicieli grup mniejszościowych.

2.2.6. Sytuacja finansowa

Zmiana polityki rządu wobec G1 spowodowała, że organizacja rozwinęła starania fundraisingowe, a także sfinalizowała przedsięwzięcia zainicjowane znacznie wcześniej – zakupiono nieruchomości, wzmocniono działalność statutową, rozbudowano kontakty biznesowe i starania o wsparcie darczyńców indywidualnych.

W G2 podczas podejmowania decyzji o rezygnacji z korzystania ze środków publicznych rozważano, czy wycofać się z możliwości ubiegania się o 1% podatku, jednak uznano, że oznaczałoby to wizerunkową klęskę organizacji.

Problemy finansowe G3 nie sprawiły, że organizacja otrzymała pomoc od innych, tak jak to miało miejsce w przypadku np. G1. Zdaniem

rozmówcy z G3 dużym i widocznym organizacjom jest łatwiej. Dla G3 fundraising jest wyzwaniem. Aby te zabiegi były skuteczne, trzeba mieć dobrą komunikację, która wymaga zaawansowania technologicznego i zasobów kadrowych. Dlatego w praktyce obowiązki te są rozproszone między różne osoby, brakuje koordynacji, a rezultatów nie ma.

Wszystko zaczyna się na pieniądzach i kończy na pieniądzach [G3].

Jeśli chodzi o G4, to kryzys finansowy po 2015 roku spowodował, że fundraising stał się ważnym wyzwaniem dla organizacji. Pojawili się sponsorzy i indywidualni darczyńcy. Istotnym źródłem wsparcia okazał się także 1%. Organizacja zatrudniła fundraiserkę i opracowała strategię w tym zakresie, a także zaczęła budować kapitał żelazny.

1% wzrósł nam dziesięciokrotnie, więc to był duży przyrost, choć nie prowadziłyśmy zbyt wielkiej kampanii. Myślę, że to nagłośnienie medialne się do tego przyczyniło, więc z tego punktu widzenia to potem już bardziej świadomie planowałyśmy różne działania, by dążyć do większej dywersyfikacji [G4].

Zdaniem rozmówcy z G5 sytuacja reprezentowanej przez nią organizacji jest o tyle komfortowa, że już kilka lat temu jej władze podjęły decyzję o niekorzystaniu ze środków publicznych. Od tego czasu podmiot buduje swoje relacje z darczyńcami i dba o dywersyfikację portfela.

2.2.7. Strategie i wyzwania

Przedstawiciele organizacji, których sytuacja się pogorszyła, jako strategię postępowania rekomendowali działania mające na celu konsekwentną realizację misji podmiotu. To zdecydowanie łączy obie grupy badanych organizacji. Dzieje się tak, ponieważ poczucie misji i jej realizacja są postrzegane jako fundament wszelkich działań obywatelskich:

Trzeba robić swoje i robić to dobrze [G1].

Uważam, że należy robić to, co się robi dobrze, ale nie jeśli masz poczucie, że z powodu tego, że to robisz, musisz milczeć, to znaczy, że zaprzeczyłeś swojej misji [G2].

Jednocześnie rozmówcy akcentowali konieczność dbania o dobro odbiorców działań, co jest szczególnie ważne w sytuacjach kryzysowych.

Przedstawicielki organizacji, których sytuacja się pogorszyła, o wyzwaniach stojących przed ich podmiotami wypowiadały się znacznie szerzej niż przedstawiciele organizacji, których sytuacja się poprawiła. Plany te dotyczyły jednak tych samych obszarów: działalności statutowej i jej rozwoju, wzmocnienia niezależności finansowej, budowania bazy członkowskiej oraz zasobów sojusznicznych, profesjonalizacji kadry, a także wsparcia technologicznego. Nie oznacza to jednak, że aktywność tych organizacji nie budzi wśród jej liderów rozterek i wątpliwości.

Czuję trochę tak, jakby świeże powietrze wpływało. Cieszę się tym każdego dnia, ale cały czas to bardzo jest takie ostrożne, bo to nie jest tak, że oto mamy środki zapewnione. To jest ciągła jakby walka o trwanie, ale ona jest inna. To jest inny etap... to jest oczywiście wszystko bardzo płynne, to nie jest tak, że zaczęliśmy ten inny etap wczoraj czy rok temu. Ale płynnie przechodzimy w etap organizacji, która jest o wiele bardziej niezależna [G1].

Z przyjemnością porobię coś innego w życiu, tylko jeszcze nie mogę sobie na to pozwolić. Trzeba dokończyć tę misję [G5].

3. Analiza porównań

Jak podkreślono w części metodologicznej⁴⁵, w scenariuszu pojawiły się pytania dotyczące skojarzeń osób badanych. Chodziło o dokończenie zdań porównujących do dowolnego zjawiska ostatnie trzy lata, najpierw dla reprezentowanej przez badanego organizacji, a następnie dla polskich organizacji pozarządowych w ogóle. Wiele zapisanych przez respondentów stwierdzeń zamiast porównań zawierało albo opis sytuacji, albo konkretne określenia charakteryzujące sytuacje, o które pytano. Z tego powodu najbardziej użyteczna okazała się analiza przypisanych wyrażonym opiniom temperatur emocjonalnych, ale nie zrezygnowano z wykorzystania nielicznych sformułowanych w materiale porównań. Dominujące temperatury emocjonalne wypowiedzi prezentuje tabela 3.

⁴⁵ Por. część II, s. 27.

Tabela 3. Temperatury emocjonalne wypowiedzi uzyskanych w ramach wstępnego etapu badania jakościowego

	Dominująca temperatura emocjonalna w organizacjach wskazanych jako te, których sytuacja...	
	...się pogorszyła	...się polepszyła
Sytuacja mojej organizacji	ambiwalentna	pozytywna
Sytuacja sektora pozarządowego w Polsce	negatywna	pozytywna/ambiwalentna

Źródło: opracowanie własne.

3.1. Odpowiedź na pytanie o własną organizację

W organizacjach wskazanych jako te, których sytuacja się pogorszyła, właściwie dominuje jeden wątek, który najogólniej można określić jako „wyzwanie”. Wiele w tych wypowiedziach mowy o trudnościach („trudne i pracowite”; „wielkie wyzwanie, sprawdzian dojrzałości organizacji”; „rewolucyjna zmiana, jeśli chodzi o źródła finansowania i poczucie zagrożenia”), a także o zagrożeniach, niepewności losu, braku stabilizacji („jazda bardzo rozpędzonym pociągami pełnym pasażerów/pasażerek z jedną osobą załogi w lokomotywie i kilkoma, które usiłują zapewnić bezpieczeństwo podróżnym; ekstremalna wyprawa, to, czy przeżyjemy, to kwestia na ten moment na poły naszych zdolności przetrwania, na poły szczęścia”). Warto jednak podkreślić, że w wypowiedziach znalazło się miejsce także na nadzieje na przyszłość, związane z poczuciem satysfakcji, iż ten trudny okres pozwolił reprezentowanym przez badanych organizacjom nie tylko się odnaleźć, lecz także zmodyfikować sposoby działania („inspirujące, otwierające na nowe wyzwania”; „przełom, ustawienie na przyszłość, podsumowanie”; „szansa, którą wykorzystaliśmy”).

W organizacjach wytypowanych jako te, których sytuacja się polepszyła, panuje inna atmosfera. Ostatnie lata także dla nich były wyzwaniem, jednak tutaj dominuje optymizm, przekonanie o tym, że nadeszły duże zmiany, które pozwoliły osiągnąć więcej niż dawniej („satysfakcjonująca wędrówka na szczyt”; „rozkwitający kwiat wiosny”) oraz rozwinać się w większym stopniu, a nawet zyskać znaczenie w życiu publicznym („przejście z fazy start-upu NGO-wego do fazy dojrzałej organizacji”; „rozwój, możliwość oparcia się o prywatnych darczyńców, stała obecność w debacie publicznej”). Tylko jedna wypowiedź

w tej grupie wyraża rozczarowanie i niespełnione nadzieje („droga przez mękę i droga od wielkich nadziei do rozczarowania”).

3.2. Odpowiedź na pytanie o sektor pozarządowy w Polsce

W organizacjach wskazanych jako te, których sytuacja się pogorszyła, ponownie pojawił się wątek wyzwań, akcentujący wręcz powrót do początków („trochę jak na początku lat 90.; uczą się siebie i jak funkcjonować od nowa”; „przebudowa”). Tylko jedna wypowiedź porusza kwestię, którą można uznać za potencjalne źródło optymizmu, lokowane w obserwacji swoistej sanacji sektora („zrozumienie, jedność, ożywienie”). Dominuje jednak ocena o wydźwięku negatywnym, formułowana w jednoznacznie stanowczy sposób („zagrożenie ciągłości działań”; „zagrożenie dla NGO, które nie identyfikują się z polityką rządu i są tak postrzegane”; „stan klęski żywiołowej – susza, choroby, przymusowe migracje” itd.).

O ile wydźwięk wypowiedzi przedstawicieli organizacji, których sytuacja się pogorszyła, można uważać za zasadniczo spójny, o tyle opinie reprezentantów podmiotów, których sytuacja się polepszyła, ujawniają swoisty dwugłos. Oczywiście mamy tu też do czynienia z kontynuacją podejścia jednoznacznie pozytywnego („rejs na szerokie wody”; „spełnienie marzeń o dynamicznym rozwoju”; „więcej pluralizmu, dostrzeżenie przez niektórych, że NGO mają różne poglądy, różne stanowiska, ciągle wielu nie rozumie, że pluralizm jest wartością”). Dochodzi jednak do głosu także podejście ambiwalentne, które można określić jako postawę „a mogło być tak pięknie” („niewykorzystanie olbrzymiego potencjału w sytuacji wielkich możliwości i potrzeb państwa i społeczeństwa”; „burza w szklance wody”). Pojawia się również nieobecny w ocenach dotyczących sytuacji organizacji reprezentowanych przez badanych wątek napięcia ideowego w sektorze. Dodajmy, że zdaniem osoby wypowiadającej tę opinię niemający podstaw:

[...] dużo krzyku i krytyki działań rządu szczególnie ze strony organizacji lewicowo-liberalnych jest nieuzasadnione, ponieważ kluczowe narzędzie prowadzenia polityki wobec trzeciego sektora, czyli NIW, zaczęła działalność bardzo obiecująco – wsparł mniejsze podmioty i wyszczególnił wsparcie na różne kategorie [watchdogi, think tanki], a poza tym należy podkreślić, że wpływ państwa na trzeci sektor jest z definicji ograniczony, co sugeruje już nazwa, czyli sektor pozarządowy.

Podsumowanie

Pomimo istotnych różnic w sytuacji badanych organizacji nie wszystkie oceny przedstawicieli podmiotów były rozbieżne. Niezależnie od tego, czy chodziło o organizacje, których sytuacja się polepszyła, czy o organizacje, których sytuacja się pogorszyła, zgodne były opinie dotyczące znaczenia powołania Narodowego Instytutu Wolności (przedstawiciele obu grup uznali je za ważne wydarzenie dla sektora w Polsce) oraz wzrastającego wsparcia organizacji lokalnych i działających na rzecz osób wykluczonych, bezdomnych, rodzin wielodzietnych. W wywiadach pozytywnie oceniono wprowadzenie programów finansujących działania rozwojowe oraz infrastrukturalne organizacji. Wskazywano też na uproszczenie ustawy o rachunkowości i kierunki wytyczane przez programy Narodowego Instytutu Wolności, w których widać dobrą wolę i chęć wprowadzania pozytywnych zmian. Co ciekawe, badani wymieniali te same organizacje, które w wyniku polityki obecnej władzy straciły – działające na rzecz wszelkich grup mniejszościowych i defaworyzowanych (kobiet – szczególnie w kontekście przemocy, osób LGBT, cudzoziemców, uchodźców). Jak można się domyślać, mimo zgodnego wskazania tego rodzaju podmiotów organizacje zaliczone do grupy tych, których sytuacja się pogorszyła, oceniały ten fakt negatywnie, te zaś, których sytuacja się polepszyła – pozytywnie. Można zatem stwierdzić, że w jednogłośnej opinii rozmówców zmiana władzy w 2015 roku spowodowała, że konkretne grupy organizacji straciły lub zyskały na skutek uwarunkowań politycznych, co jest oparte na przemyślanej strategii władz. Ostatni aspekt, co do którego przedstawiciele obu grup wyrażali zbieżne poglądy, dotyczył silnego przekonania o znaczeniu misji jako klucza do efektywnego działania i radzenia sobie z przeciwnościami niezależnie od sytuacji politycznej.

Organizacje z obu badanych grup zdecydowanie odmiennie opisują obecny sposób swojego funkcjonowania. Te, których sytuacja się

poprawiła, znacząco lepiej oceniają swoje położenie i – co bardzo istotne – zwykle deklarują stabilną sytuację finansową, nie ukrywając, że ma to związek z łatwiejszym dostępem do środków publicznych oraz do osób decyzyjnych w instytucjach rządowych⁴⁶. Pojawia się więc przekonanie, że ani organizacje, ani odbiorcy ich działań nie stracili na zmianie w 2015 roku rządu. Warto zwrócić uwagę na swoiste „odpryski” w tej – raczej powszechnie – podzielanej opinii. Pierwszy stanowi odosobniona wypowiedź dotycząca tego, że jedna z organizacji, której sytuacja się polepszyła, jest bezpodstawnie atakowana i trwa na nią nagonka, a fakt wspierania jej szerokim strumieniem środków publicznych po 2015 roku wynika z profesjonalizacji i rozwoju podmiotów w tym czasie. Bardzo wyraźnie wniosek ten potwierdziła także analiza temperatur emocjonalnych. Drugi „odprysk” to opinia jednego z rozmówców, który wprost powiedział, że wprawdzie po 2015 roku jego organizacja początkowo zyskała, ale gdy rządzący zdali sobie sprawę, iż także nowej władzy patrzy na ręce, to polityka wobec niej natychmiast się zmieniła. Oba wskazane przypadki z pewnością powinny stanowić inspirację do dalszych badań – pogłębionych i o znacznie większej skali.

Organizacje, których sytuacja się pogorszyła, swoje położenie postrzegają zgoła odmiennie. Wskazują, że na skutek zmiany władzy utraciły poczucie bezpieczeństwa, a także doświadczają odpływu kadry, co wynika z nieprzewidywalności działań podejmowanych przez instytucje publiczne. W rezultacie udziałem tych podmiotów jest kryzys bezpośrednio zagrażający ich istnieniu i wymuszający myślenie o przyszłości w kategoriach bezpieczeństwa działania oraz planowania strategicznego. Pośrednią konsekwencją takiego stanu rzeczy jest zachwianie wiary w państwo prawa i jego mechanizmy kontrolne.

⁴⁶ Trzeba podkreślić, że chociaż przedstawiciele organizacji, których sytuacja się poprawiła, wprost deklarowali pełną otwartość, a w toku wywiadów padały stwierdzenia, że „nie mamy nic do ukrycia”, to w rzeczywistości ich odpowiedzi często były niekonkretne czy wręcz wymijające. Rozmówcy reprezentujący w badaniach dwie organizacje z tej grupy dopytywani zwykle odpowiadali, że ich podmiot nie utożsamia się z trzecim sektorem i nie interesuje się jego sprawami. Kondycja finansowa badanych organizacji, które zyskały po zmianie w 2015 roku władzy, wydaje się też lepsza niż ogólna sytuacja organizacji pozarządowych w Polsce (z badań Stowarzyszenia Klon/Jawor wynika, że trudności z pozyskiwaniem środków deklaruje 70% z nich).

Jednym z istotnych następstw tak odmiennych ocen własnej sytuacji są zasadnicze rozbieżności oceny położenia całego sektora obywatelskiego, a nawet społecznych i politycznych zagadnień ogólniejszej natury. Najważniejsze z nich prezentuje poniższa tabela.

Tabela 4. Zasadnicze różnice w opiniach organizacji z obu badanych grup w zakresie wpływu okresu „dobrej zmiany” na istotne zjawiska społeczno-polityczne

Oceniane zjawisko	Dominujące opinie przedstawicieli organizacji, których sytuacja się polepszyła	Dominujące opinie przedstawicieli organizacji, których sytuacja się pogorszyła
Ogólna ocena sytuacji trzeciego sektora w Polsce po 2015 roku	ogólnie sektor zyskał, „ma się lepiej”, do głosu dopuszczono organizacje wcześniej marginalizowane, jednak przeobrażenie to nie wynika bezpośrednio z działań władzy, lecz jest skutkiem pozytywnych zmian w samym sektorze	ogólnie sektor stracił, „ma się gorzej”, co jest bezpośrednią konsekwencją działań podejmowanych przez władze
Dostęp organizacji do środków publicznych i przejrzystość ich przyznawania	jest łatwiejszy i bardziej przejrzysty niż wcześniej	jest trudniejszy i mniej przejrzysty niż wcześniej
Sytuacja adresatów działań organizacji	odbiorcy działań nie stracili – w toku badań nie wskazano żadnych negatywnych skutków	odbiorcy działań stracili, bo organizacje, zamiast realizować swoją misję, skupiły się na przetrwaniu
Udział organizacji obywatelskich w konsultacjach	jest szerszy i głos organizacji jest lepiej słyszany przez władze	jest ograniczony i głos organizacji jest gorzej słyszany przez władze
Poziom debaty publicznej dotyczącej spraw obywatelskich	podniósł się	obniżył się
Sytuacja państwa prawa, w tym reforma sądownictwa i systemu wyborczego	jest lepsza niż wcześniej	jest gorsza niż wcześniej
Pozycja Polski w UE	jest mocniejsza niż wcześniej	jest słabsza niż wcześniej

Źródło: opracowanie własne.

Niewątpliwie wart podkreślenia jest zdiagnozowany w naszych badaniach ciekawy paradoks: chociaż wszystkie badane organizacje, których sytuacja się pogorszyła, dotknął kryzys, mogący nawet doprowadzić do

zakończenia ich działalności, to czasem okazywał się on impulsem do rozwoju. Należy jednak zaznaczyć, że często pojawiała się tu ocena ambiwalentna – wskazywano, że kryzys był nawet czynnikiem sprzyjającym rozwojowi pewnych sfer działalności, ale prowadził także do ograniczania lub wręcz zamykania innych, często bardzo istotnych społecznie. Jest to przede wszystkim efekt wynikającego ze zmiany rządu braku stabilizacji finansowej, co oznaczało konieczność przystosowania się do nowych warunków, w których środki publiczne są albo niemożliwe do zdobycia, albo wręcz niebezpieczne (korzystanie z nich może być pretekstem do kontroli ze strony instytucji publicznych, a zerwanie umowy dotacyjnej może zagrażać istnieniu organizacji).

Badania wykazały, że władze organizacji określonych jako te, których sytuacja się pogorszyła po 2015 roku, podjęły decyzję, by nie korzystać ze środków publicznych lub korzystać z nich w bardzo ograniczonym wymiarze (np. ubiegając się tylko o 1% podatku). Organizacje te współpracują z fundraiserami, budują swoje relacje z darczyńcami i dbają o dywersyfikację portfela finansowego. Warto tu podkreślić, że z wypowiedzi przedstawicieli badanych podmiotów wynika, iż trudna sytuacja, która dotknęła ich organizacje, zaktywizowała darczyńców. A zatem polityka władz rządowych, chociaż w zamierzeniu miała być dla pewnej grupy organizacji dotkliwa, pobudziła je do większej aktywności i przyczyniła się do rozpoczęcia ważnych przemian w kierunku profesjonalizacji konkretnych działań nastawionych na osiągnięcie stabilności w trudnych dla nich czasach, tj. budowania kapitału żelaznego na przyszłość, podnoszenia kompetencji w wielu obszarach, otwarcia się na współpracę międzynarodową, a także tworzenia społeczności sojuszników.

Niemożliwe jest bezpośrednie porównanie wyników uzyskanych w obu – ilościowym i jakościowym – etapach badań, przede wszystkim ze względu na to, że w badaniu ilościowym organizacje nie były dobierane według kryterium skutków działań władz dla sytuacji sektora obywatelskiego po 2015 roku, a w konsekwencji analizy dotyczyły łącznie wszystkich odpowiedzi uzyskanych w ankietach. Jednak, abstrahując od tego, jak często pojawiały się poszczególne wątki, można stwierdzić, że wyniki otrzymane w badaniu jakościowym silnie korespondują z tym, co udało się wywnioskować z badania ilościowego. Wśród najczęściej wskazywanych negatywnych konsekwencji, które dotknęły

organizacje po 2015 roku, są: utrudnienia biurokratyczne i wydłużenie procedur, preferowanie działań zgodnych z linią rządu, utrudnienia dla „nieprawomyślnych” organizacji, nietransparentne finansowanie oraz antagonizowanie środowiska. Wśród odpowiedzi dotyczących pozytywnych skutków dominowała opinia, że ich nie ma, a jeśli je wskazywano, to dotyczyły one: ułatwień w dostępie do funduszy, przeniesienia na wyższy, rządowy szczebel kwestii działania NGO, zmian w procedurach konkursowych oraz reakcji środowiska NGO i ludzi na działania władz.

Na koniec warto pokusić się o odniesienie do przywołanych w części pierwszej naukowych i publicystycznych analiz sytuacji NGO po 2015 roku, dokonywanych przed realizacją opisywanego badania. Nasze badania w znacznym stopniu potwierdziły wyniki tych wcześniejszych analiz. Najważniejszy nowy wątek dotyczy pewnych przejawów paradoksalnie pozytywnych konsekwencji, niezamierzonych przez władze – chociaż musimy przyznać, że jest to raczej nasza hipoteza, stanowiąca pytanie badawcze istotne dla dalszych analiz. Chodzi o konsolidację i swoistą samoorganizację części środowiska, przede wszystkim tych podmiotów, które nie odczuwają pozytywnych skutków „dobrej zmiany”. Nie bez znaczenia jest też budzący nadzieję zwrot w kierunku większego skupienia na odbiorze społecznym i budowania relacji zarówno z adresatami działań, jak i z darczyńcami oraz ograniczania uzależnienia od pieniędzy publicznych, które od zawsze było istotną bolączką polskiego sektora pozarządowego.

Spis tabel

Tabela 1. Ocena teraźniejszości i przyszłości dokonana przez organizacje w zależności od ich stosunku do władzy w Polsce od 2015 roku	11
Tabela 2. Ogólna ocena kierunku zmiany sytuacji NGO w ostatnich trzech latach	30
Tabela 3. Temperamenty emocjonalne wypowiedzi uzyskanych w ramach wstępnego etapu badania jakościowego	58
Tabela 4. Zasadnicze różnice w opiniach organizacji z obu badanych grup w zakresie wpływu okresu „dobrej zmiany” na istotne zjawiska społeczno-polityczne	63

Aneks

1. Ankieta

Szanowni Państwo,

ostatnie trzy lata przyniosły zmiany w funkcjonowaniu organizacji pozarządowych w Polsce. Celem naszego badania naukowego jest dowiedzenie się, jak oceniają je przedstawiciele organizacji infrastrukturalnych, jak widzą skutki tych zmian w działaniach swoich i organizacji, na rzecz których pracują.

Ankieta jest całkowicie anonimowa. Z tego powodu nie zadajemy pytania o miejsce działania.

Będziemy wdzięczne za wypełnienie i odesłanie jej do dnia

Bez Państwa pomocy będzie nam bardzo trudno dokonać rzetelnej analizy obecnej sytuacji organizacji pozarządowych.

Z wyrazami szacunku

dr hab. Magdalena Dudkiewicz – madud@gazeta.pl

dr Magdalena Arczewska – m.m.arczewska@uw.edu.pl

Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych

1. Proszę krótko określić **trzy pozytywne** konsekwencje polityki administracji rządowej **wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach**, które były zauważalne w organizacji, którą Pani/Pan reprezentuje.

-
-
-

2. Proszę krótko określić **trzy negatywne** konsekwencje polityki administracji rządowej **wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach**, które były zauważalne w organizacji, którą Pani/Pan reprezentuje.

-
-
-

3. Proszę wskazać 1, 2 lub 3 organizacje znane Pani/Panu (była z nimi współpraca/kontakt, wie Pani/Pan, czym się zajmują, słyszał(a) Pani/Pan o ich działalności itp.), które Pani/Pana zdaniem w ostatnich trzech latach odczuły **pozytywne** konsekwencje polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych (proszę wpisać nazwę organizacji i miejscowość, w której ma siedzibę/działła).

-
-
-

4. Proszę wskazać 1, 2 lub 3 organizacje znane Pani/Panu (była z nimi współpraca/kontakt, wie Pani/Pan, czym się zajmują, słyszał(a) Pani/Pan o ich działalności itp.), które Pani/Pana zdaniem w ostatnich trzech latach odczuły **negatywne** konsekwencje polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych (proszę wpisać nazwę organizacji i miejscowość, w której ma siedzibę/działła).

-
-
-

5. Proszę zaznaczyć na skali swoją ocenę dotyczącą zmiany w sytuacji organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach:

1 2 3 4 5 6 7

zdecydowanie się **pogorszyła**

zdecydowanie się **poprawiła**

METRYCZKA**Forma prawna organizacji:**

- stowarzyszenie
- fundacja
- inna, jaka?

Czas działania organizacji:

- poniżej roku
- 1-2 lata
- 2-5 lat
- dłużej

Charakter organizacji:

- branżowy (zrzesza i/lub kieruje swoje działania do organizacji pozarządowych działających w konkretnym obszarze merytorycznym, zajmujących się konkretną problematyką)
- ogólnosektorowy (zrzesza i/lub kieruje swoje działania do wszystkich organizacji pozarządowych działających w całej Polsce)
- ogólnosektorowy [zrzesza i/lub kieruje swoje działania do wszystkich organizacji działających na konkretnym terenie (gminy, powiatu, województwa, regionu)]
- inny, proszę napisać, jaki

2. Scenariusz wywiadu

I. Zaczniemy od pierwszych skojarzeń:

- **Proszę dokończyć zdanie:** ostatnie trzy lata są dla mojej organizacji jak
- **Proszę dokończyć zdanie:** ostatnie trzy lata są dla organizacji pozarządowych w Polsce jak

II. Teraz chcemy zapytać o fakty:

- Proszę wskazać **najważniejsze** (mające najistotniejsze skutki, szczególnie ważne dla obecnego funkcjonowania, będące punktami zwrotnymi...) **wydarzenia w reprezentowanej przez Panią/Pana organizacji**, które miały miejsce od jesieni 2015 roku.
- Proszę wskazać **najważniejsze** (mające najistotniejsze skutki, szczególnie ważne dla obecnego funkcjonowania, będące punktami zwrotnymi...) **wydarzenia w sektorze organizacji pozarządowych w Polsce**, które miały miejsce od jesieni 2015 roku.

III. Kolejne pytanie dotyczy ocen, opinii na temat konsekwencji polityki administracji rządowej wobec organizacji pozarządowych w ostatnich trzech latach (należy dopytać o konkrety, nie zadowalać się ogólnikami; jeśli się pojawiają, to pytać o przykłady):

- **Dla sytuacji Pani/Pana organizacji?**
 - pozytywne?
 - negatywne?
- **Dla odbiorców (adresatów) działań Pani/Pana organizacji?**
 - pozytywne?
 - negatywne?
- **Dla sytuacji innych organizacji, które Pani/Pan zna?**
 - pozytywne?
 - negatywne?
- **Dla odbiorców (adresatów) działań innych organizacji, które Pani/Pan zna?**
 - pozytywne?
 - negatywne?
- **Dla sytuacji sektora organizacji pozarządowych w Polsce?**
 - pozytywne?
 - negatywne?

- **Dla odbiorców (adresatów) działań sektora organizacji pozarządowych w Polsce?**
 - pozytywne?
 - negatywne?

IV. Podsumowanie

1. Co obecnie jest dla was kluczowym problemem/potrzebą? (Poza pieniędzmi?) Jakiego rodzaju wsparcie byłoby dla was cenne?
2. Czy jest coś, np. jakiś określony sposób działania, który pozwala wam (w miarę) dobrze funkcjonować w dzisiejszych warunkach? Chodzi o jakiś styl pracy, sposób działania, kontaktu z waszym otoczeniem, coś, co moglibyście zarekomendować innym organizacjom.
3. Czy jest coś, o co nie spytałam, a jest to waszym zdaniem ważne w kontekście naszej rozmowy?

Organizacje wskazywane w ankietach jako te, których sytuacja się polepszyła (w kolejności alfabetycznej, z zachowaniem oryginalnej pisowni i sposobu wskazania poszczególnych podmiotów niezależnie od tego, czy był w pełni prawidłowy):

Caritas Polska i lokalne Caritas-y

Federacja na rzecz kobiet i planowania rodziny, Warszawa – organizacja ogólnopolska, w związku z sytuacją w Polsce łatwiej im pozyskiwać finansowanie z zagranicy

Federacja Pacjentów Polskich, Warszawa

Fundacja Aktywizacja, Warszawa

Fundacja Court Watch Polska

Fundacja Ducha Gór w Karpaczu

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Fundacja Jagniętków w Jeleniej Górze

Fundacja „Lux Veritatis” – Warszawa

Fundacja na rzecz Wspierania i Rozwoju Szkół Polonijnych

Fundacja Narodowa (nie pamiętam dokładnej nazwy)

Fundacja Państwa Elbanowskich, która dostała pieniądze z MEN (nie pamiętam dokładnej nazwy)

Fundacja Republikańska

Fundacja Rodzin Polskich im. św. Jana Pawła II, Świętochłowice

Fundacja Rzecznik Praw Rodziców
 Fundacja Urszuli Jaworskiej, Warszawa
 Instytut Ordo Iuris
 Klub Jagielloński (Kraków)
 Młodzież Wszechpolska
 Obóz Narodowo-Radykalny
 Obywatele dla Zdrowia, Warszawa
 Order Uśmiechu
 Organizacji Pietrzaka - WAW
 Polski Instytut Narodowy - WAW
 Polski Związek Łowiecki oddział Szczecin
 Ruch Kontroli Władzy Ruch Kontroli Wyborów Warszawa (działa
 w wielu miastach kraju, prowadzi Regionalne Ośrodki Debaty Mię-
 dzynarodowej)
 Stowarzyszenie - Ekonomia Nauka Społeczeństwo „SENS”
 Stowarzyszenie Wiosna (Kraków)
 Świdnica Europejskie Centrum Przyjaźni Dziecięcej
 Un Unum Sint
 Związek Biur Porad Obywatelskich

Organizacje wskazywane w ankietach jako te, których sytuacja się pogorszyła (w kolejności alfabetycznej, z zachowaniem oryginalnej pisowni i sposobu wskazania poszczególnych podmiotów niezależnie od tego, czy był w pełni prawidłowy):

Centrum Praw Kobiet i wiele, wiele innych
 Federacja Inicjatyw Oświatowych
 FRSO
 Fundacja Autonomia
 Fundacja Autonomia (Kraków)
 Fundacja Batorego
 Fundacja Batorego, Warszawa (!)
 Fundacja Centrum Praw Kobiet
 Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę
 Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę
 Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa
 Fundacja MY Pacjenci, Warszawa

Fundacja Ocalenie (Warszawa)
Fundacja Ocalenie, Warszawa
Fundacja Różnorodności Społecznej (Warszawa)
Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – Warszawa
Fundacja Wolni Obywatele RP
Instytut Prawa i Społeczeństwa INPRIS
Lubuskie Stowarzyszenie na rzecz Kobiet „Baba”
Niebieska Linia – Warszawa
Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych
Polska Fundacja im. Roberta Schumana
Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, or-
ganizacja ogólnopolska
Sieć Obywatelska WatchDog Polska – Warszawa
Stowarzyszenie INTERKULTURALNI PL
Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Stowarzyszenie Media Dizajn Szczecin – utrata RODM
Stowarzyszenie Razem dla Wilkanowa z Wilkanowa
Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA
Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej – Warszawa?
Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kargowej
Uniwersytet Trzeciego Wieku w Krośnie O.
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych
Zabrzańskie Stowarzyszenie Na Rzecz Profilaktyki i Pomocy Rodzinie
Droga, Zabrze

Bibliografia

- Arczewska M., Charycka B., Gumkowska M., *Kondycja organizacji równościowych. Raport z badań 2019*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2019.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz i in., WN PWN, Warszawa 2003.
- Bakalarczyk R., *Jak działać w świecie duopolu? Mówmy z troską o inaczej myślących*, 26.02.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-swiecie-duopolu-mowmy-z-troska-o-inaczej-myslacych>, dostęp: 17.10.2019.
- Charycka B., *Zmobilizowane przez trudności*, 3.04.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/zmobilizowane-przez-trudnosci>, dostęp: 17.10.2019.
- Charycka B., Gumkowska M., *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2019, <https://api.ngo.pl/media/get/108227>, dostęp: 17.10.2019.
- Day J., *Polski rząd zwiększa kontrolę nad finansowaniem organizacji społeczeństwa obywatelskiego, żeby stłumić krytyczne głosy społeczeństwa*, Liberties, 13.12.2017, <https://www.liberties.eu/pl/news/polska-ngo-kontrola-nad-finansowaniem/13783>, dostęp: 17.10.2019.
- Gliński P., *Idealna wizja polskiego sektora obywatelskiego. Jak mogłoby być i dlaczego tak nie jest?*, „Trzeci Sektor” 2012, nr 26.
- <http://obserwatoriumdemokracji.pl>, dostęp: 17.10.2019.
- <https://archiwumosiатыnskiego.pl>, dostęp: 17.10.2019.
- <https://repozytorium.ofop.eu>, dostęp: 17.10.2019.
- Jaworska U., *Jak działać (i przeżyć) w świecie duopolu? Róbnmy swoje!*, 26.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-i-przezyc-w-swiecie-duopolu-robmy-swoje>, dostęp: 17.10.2019.
- Kącki M., *Poznań. Miasto grzechu*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2017.

- Kopińska G. (red.), *Legislacja bez dialogu. XI Komunikat Obywatelskiego Forum Legislacji o jakości procesu legislacyjnego na podstawie obserwacji prowadzonej w okresie od 16 listopada 2017 do 15 maja 2018 roku*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2018, http://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/XI_Komunikat_OFL.pdf, dostęp: 17.10.2019.
- Leszczyńska M. i in., *Diagnoza organizacji infrastrukturalnych oraz identyfikacja zapotrzebowania organizacji pozarządowych na usługi świadczone przez organizacje infrastrukturalne. Raport końcowy*, Biblioteka Pożytku Publicznego, Warszawa 2010.
- Narodowy Instytut Wolności zadaje kłam pomówieniom. SPRAWDŹ, jak ciekawe i cenne są indywidualne sposoby realizacji wolności, wPolityce.pl, 23.01.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/430764-narodowy-instytut-wolnosc-i-zadaje-klam-pomowieniom>, dostęp: 17.10.2019.
- Paja M., *Jak działać w duopolu? Dowiedliśmy, że reprivatyzacja to wspólny problem*, 25.02.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-duopolu-dowiedlismy-ze-reprivatyzacja-to-wspolny-problem>, dostęp: 17.10.2019.
- Pasierbski M., *Dajmy szansę zmianom! Rzecz o Narodowym Instytucie Wolności*, wPolityce.pl, 14.09.2017, <https://wpolityce.pl/polityka/357820-dajmy-szanse-zmianom-rzecz-o-narodowym-instytucie-wolnosc-i>, dostęp: 17.10.2019.
- Pawłowska E., *Jak działać w duopolu? Ważniejsza jest sprawa do załatwienia*, 19.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/jak-dzialac-w-duopolu-wazniejsza-jest-sprawa-do-zalatwienia>, dostęp: 17.10.2019.
- Pazderski F., *Organizacje obywatelskie w Polsce wobec wyzwań społeczno-politycznych i nowych trendów w ich rozwoju* [w:] R. Boguszewski (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie w teorii i praktyce*, Wyd. SGGW, Warszawa 2018.
- Sobecki H., *LGBT+ w czasach duopolu. „Trzeba liczyć na solidarność”*, 13.03.2019, <https://publicystyka.ngo.pl/lgbt-w-czasach-duopolu-trzeba-liczyc-na-solidarnosc>, dostęp: 17.10.2019.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, WN Śląsk, Katowice 1999.
- Ustawa z dnia 15 września 2017 r. o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Dz.U. z 2017 r., poz. 1909. www.funduszobywatelski.pl, dostęp: 17.10.2019.
- Wyrwał M., *Organizacje pozarządowe na celowniku PiS. Mają dość, będą się bronić*, Onet Wiadomości, 21.09.2017, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onejcie/organizacje-pozarządowe-na-celowniku-pis-maja-dosc-beda-sie-bronic/6mv1h1k>, dostęp: 17.10.2019.